O. ANGELO ZACCHI Z. K.

DROGA POKOJU

Rozmowy biblijne

Smuci się kto z was?
niech się modli.
Św. Jakub 5, 13.

WYDAWNICTWO KOŁA BIBLISTÓW U.U. J. L. 5.
KRAKÓW — 1938

O. ANGELO ZACCHI Z. K.

DROGA POKOJU

Rozmowy Biblijne

Smuci się kło z was?
Niech się modli.
Św. Jakub 5. 13.

WYDAWNICTWO KOŁA BIBLISTÓW U. U. J. L. 5.
KRAKÓW — 1938.

L. 4084/38.

POZWALAMY DRUKOWAĆ.

Z KSIĄŻĘCO METROPOLITALNEJ KURII

Kraków, dnia 15. VI. 1938.

† Adam Stefan

X. Stefan Mazanek.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY Z WŁOSKIEGO.

Drukarnia Powściągliwość i Praca w Krakowie.

CIERPIĄCEMU KU ROZWADZE.

Bądźcie nadzieją się weselący, w utrapieniu cierpliwi, w modlitwie ustawiczni.
Rzym. 12, 12.

W dniach nieszczęścia, gdy ból, zatopiwszy swe okrutne ostrze w najbardziej czułe miejsce naszej wrażliwości, męczy nas i szarpie, nie mamy innego pokrzepienia, jak tylko płacz i modlitwę.

Modlitwa jest tym dla ducha, czym płacz dla naszej fizycznej natury: klapą bezpieczeństwa, która zaczyna działać wtedy, gdy wytrzymałość ludzka dosięgnie ostatecznej granicy. Ilekroć nasza nadzieja dozna zawodu w widzialnym świecie, ucieka instynktownie do świata drugiego, niewidzialne-

go; skoro nasze wołania pozostają na ziemi bez echa, zwracają się nieodparcie ku niebu. Gdy nikt nam tutaj dopomóc nie może, Bóg jeden to uczynić potrafi; gdy wszyscy nas opuszczają, pozostaje nam Bóg; gdy wszystkie serca zamykają się nieubłaganie przed nami, pozostaje otwarte serce Boże; i chociaż zda się nie mamy już nikogo, ktoby dla nas znalazł słowa pociechy i podniósł na duchu, jest zawsze Bóg, który to potrafi.

Zarówno z wysokości krzyża, gdzie umarł jako ofiara miłości, jak z głębi tabernakulum, gdzie mieszka jako więzień miłości, płynie ustawicznie do strapionych dusz serdeczne zaproszenie: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a Ja was ochłodzę“ [1].

Boski pocieszyciel oczekuje was, ofiary ludzkiej niesprawiedliwości i niesłusznych posądzeń, was, męczennicy życia! Wy, którzy cierpicie, posłuchajcie Jego zaproszenia, rzućcie

[1] Mat. 11, 28.

się w Jego ramiona, uklęknijcie przed Nim; módlcie się!

Nie wiecie, w jaki sposób powierzać Bogu swe zmartwienia? Nie znacie tych słodkich słów, które On umie powiedzieć każdemu, kto cierpi? Jeśli chcecie się o tym dowiedzieć, czytajcie niniejszą książeczkę.

*
* *

Jest to seria rozmów, w których zabiera głos dusza ludzka, odkrywa swój ból, objawia swe wątpliwości i strapienia, na przemian ze słowami ojcowskimi Boga, który oświeca, dodaje otuchy i pociesza.

Rozmowy te stanowią jedność logiczną: łączy je problem ludzkiego cierpienia, które jest ich ideą przewodnią.

Serce i rozum pytają o przyczynę, dlaczego ciężki krzyż obarcza ludzi? A do umysłu i serca, oblanych światłem bożym, dochodzi odpowiedź Boga, pełna i najzupełniej zadowalająca.

Czegóż tedy rozpaczać i uważać się za opuszczonych, skoro mamy Ojca

w niebiesiech? Czegóż dziwić się panowaniu cierpienia we wszechświecie, gdy człowiek zawinił od samego początku? Pocóż oburzać się na widok niepowodzenia dobrych i z pozornego szczęścia złych, skoro przyjdzie dzień, gdy sprawiedliwość okaże się i każdy otrzyma to, na co zasłużył? Czegóż buntować się przeciw krzyżowi, skoro Bóg sam na nim umarł? Po co szukać szczęścia tu na ziemi, gdy ona tylko jest polem walki, na którym mamy zasłużyć sobie na koronę, czekającą nas w prawdziwej ojczyźnie? Czegóż w tej walce rozpaczać i tracić odwagę, skoro Bóg jest zawsze z nami przez łaskę, przez tajemnicę miłości?

Takie odpowiedzi Boga podbijają duszę, i rozmowy, które zaczęły się krzykiem boleści, kończą się hymnem radości, jaki śpiewają święci w niebie w dniu ostatecznego zwycięstwa.

*

*   *

Taka jest treść rozmów.

Lecz gdzie znaleźć słowa, odpowiadające tak wzniosłej duchowej treści?

Gdzie znaleźć język prawdziwie godny Boga?

Jest księga, zwana Biblią, którą ojcowie nasi z wiarą ustawicznie czytali i mieli na sercu. Księga ta jest urzędowym dokumentem naszych nadziei, albowiem napisaną została pod natchnieniem samego Boga. Z tej to Księgi wziąłem nie tylko myśli do rozmów, lecz także i słowa.

O ile to było możliwym, starałem się nie zmieniać tekstu. W wielu jednak wypadkach dla względów gramatycznych i stylistycznych wprowadziłem w tekście niewielkie zmiany. Dla uniknięcia też niejasności w tłumaczeniu ograniczyłem się niekiedy do wyrażenia zasadniczej myśli autora natchnionego.

Starałem się ułożyć jak najbardziej harmonijnie drogocenne perły, zebrane w boskiej kopalni. Wszelako nie łudzę się, iż pokonałem wszystkie trudności, a zwłaszcza różnorodność stylu autorów ksiąg świętych.

*

*   *

Niżej podane rozmowy nie mogą mieć pretensji rozmów literackich i nauko-

wych, mają jedynie na celu pocieszenie dusz strapionych, służąc im jako książka do modlitwy, a zarazem podręcznik do rozmyślań.

Rozmowy te mają słowami samego Boga rozjaśnić tajemnice dróg Opatrzności i naprzeciw ciemnym oparom zła podnieść mądrość i dobroć Ojca niebieskiego. W tych żywych zdrojach słowa bożego wszystkie dusze strapione będą mogły łatwo zaspokoić palące ich pragnienia szczęścia. W tej wonnej cieplarni tekstów biblijnych nieszczęśliwi będą mogli zapomnieć o swych ziemskich troskach, poczuć się bardziej bliskimi sercu Boga, usposobić się lepiej do przyjmowania wewnętrznych głosów Jego łaski. Kierowani światłem z nieba, będą mogli odnaleźć drogę do wewnętrznego pokoju, którą zatracili w labiryncie walk i namiętności ludzkich; drogę owego pokoju, którego świat nie zna, a który jedynie Bóg daje ludziom dobrej woli.

O Bracia w nieszczęściu, którzy będziecie czytali te karty żywota, życzę wam tego, „aby pokój Boży, który

przewyższa wszelki umysł, strzegł serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie“ [1].

O. Angelo Zacchi Z. K.

[1] Filip. 4, 7.

I.

KRZYK BOLEŚCI.

GŁOS DUSZY

Serce moje zatrwożyło się we mnie i strach śmiertelny przypadł na mnie [1].

Bojaźń i drżenie przyszły na mnie i okryły mię ciemności [2].

Ulgnąłem w błocie głębokim i nie masz dna [3].

Przyszedłem na głębokość morską i pogrążyła mię nawałność [4].

Spracowałem się wołając, ochrypło gardło moje [5].

Albowiem ustał w boleści żywot mój i lata moje we wzdychaniu [6].

Serce moje strwożone jest, opuściła mię siła moja, a jasności oczu moich i tej niemasz przy mnie [7].

Były mi łzy moje chlebem we dnie i w nocy [8].

---

[1] Ps. 54, 5. — [2] Ps. 54, 6. — [3] Ps. 68, 3a. — [4] Ps. 68, 3b. — [5] Ps. 68, 4. — [6] Ps. 30, 11. — [7] Ps. 37, 11. — [8] Ps. 41, 4.

Wszelkie wesele ustąpiło, radość zabrana jest z duszy mojej [1].

Nasycon jestem utrapieniem i nędzą [2].

Łzy spływają po policzkach i niemasz ktoby je osuszył [3].

[1] Iz. 24, 11. — [2] Job. 10, 15. — [3] Jer. Lam. 1, 2.

BÓG

Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a ja was ochłodzę [1].

Oczy Pańskie nad sprawiedliwymi, a uszy jego otwarte na prośby ich [2].

Bliski jest Pan tym, którzy są strapionego serca i zbawi przygnębionych na duchu [3].

Mnogie są uciski sprawiedliwych, a z nich wszystkich Pan ich wybawi [4].

Nie podawaj, synu, w smutek serca twego i nie trap sam siebie myślami smutnymi [5].

Wesele serca, to jest żywot człowieczy i skarb świętości nieprzebrany [6].

[1] Mat. 11, 28. — [2] Ps. 33, 16. — [3] Ps. 33, 19. — [4] Ps. 33, 20. — [5] Syr. 30, 22. [6] Syr. 30, 23.

Pociesz serce twoje i odpędzaj frasunek daleko od siebie [1].

Zrzuć na Pana starania twoje, a On cię wychowa [2].

On jeden jest, który wybawia od wszystkiego złego [3].

Piękne Miłosierdzie Boże czasu utrapienia, jako obłok dżdżowy czasu posuchy [4].

---

[1] Syr. 30, 24. — [2] Ps. 54, 23. — [3] Mądr. 16, 8. — [4] Syr. 35, 26.

II.

UFNOŚĆ W BOGU

GŁOS DUSZY

Panie, bądź mocą moją, twierdza moja i ucieczka moja i wybawiciel mój [1].

Bóg mój wspomożyciel mój, i w nim będę miał nadzieję, zastępca mój i róg zbawienia mego i obrońca mój [2]!

W utrapieniu moim wzywałem Pana i wysłuchał głosu mego [3].

Oczy moje zawsze zwrócone ku Panu [4].

Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, bo sam jeden jestem i ubogi! [5].

Udręczenia serca mego rozmnożyły się; wyrwij mię z utrapień moich [6]!

Wejrzyj na uniżenie moje i na trudy moje [7].

---

[1] Ps. 17, 3a. — [2] Ps. 17, 3b. — [3] Ps. 17, 7. — [4] Ps. 24, 15. — [5] Ps. 24, 16. — [6] Ps. 24, 17. — [7] Ps. 24, 18. —

Patrz, jak się rozmnożyli i nienawiścią niesprawiedliwą nienawidzili mnie nieprzyjaciele moi [1].

Strzeż duszy mojej, a wyrwij mnie [2].

Zmiłuj się nade mną Panie, bom jest uciśniony [3].

Omdlały w nędzy siły moje i strwożone są kości moje [4].

Z ufnością biegnę do Ciebie, co znasz nędzę moją; do Ciebie, co znasz smutek mój [5].

Ty jesteś Bogiem moim, w ręce Twoje polecam ducha mego [6].

Bądź mi Bogiem obrońcą i domem ucieczki, abyś mię zbawił [7].

Wysłuchaj, Boże, modlitwę moją, nie pogardzaj prośbą moją [8].

Wejrzyj na mnie i wysłuchaj mię [9].

Ty jesteś Bogiem zbawienia mego i mojej nadziei [10].

Wspomnij na miłosierdzie Twoje, Panie, i na zmiłowania Twoje, które są od wieku [11].

---

[1] Ps. 24, 19. — [2] Ps. 24, 20. — [3] Ps. 30, 10. — [4] Ps. 30, 11. — [5] Ps. 30, 7. — [6] Ps. 30, 6. — [7] Ps. 30, 3. — [8] Ps. 54, 2. — [9] Ps. 54, 3. — [10] Ps. 24, 5. — [11] Ps. 24, 6.

Ciebie wzywam, Panie, Boże wielki i straszny, który jesteś wierny obietnicom swoim i strzeżesz miłosierdzia miłującym ciebie [1].

Rozjaśnij twarz Twoją nad sługą Twoim, zbaw mnie w miłosierdziu Twoim [2].

Albowiem wszyscy, którzy Cię czekają, nie będą zawstydzeni [3].

Panie, niech nie będę zawstydzon, albowiem wzywałem Cię [4].

Niech się nie zawstydzę, bom miał nadzieję w Tobie [5].

Odmieniłeś mi płacz mój w wesele, zdarłeś wór mój, a oblekłeś mnie w wesele [6].

Boże litościwy i miłosierny, rozwesel duszę sługi Twego, nakłoń ucha Twego i wysłuchaj mnie, zbaw sługę Twego, nadzieję mającego w Tobie [7].

A Tyś, Panie, Boże litościwy i miłościwy, cierpliwy i wielce miłosierny, wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną [8].

Dziwne jest moje opuszczenie [9].

---

[1] Dan. 9, 4. — [2] Ps. 30, 17. — [3] Ps. 24, 3. [4] Ps. 30, 18. — [5] Ps. 24, 20. — [6] Ps. 29, 12. [7] Ps. 85, 4. 1. 2. — [8] Ps. 85, 15. 16. — [9] Dan. 9, 8.

BÓG

Widziałem twoje utrapienia i usłyszałem twe wzdychania [1].

Niech ustanie głos twój od płaczu i oczy twoje od łez [2].

Pan cierpliwy jest i wielkiego miłosierdzia [3].

Wieczne jest miłosierdzie Pana [4], i miłosierdzia Pańskiego pełna jest ziemia [5].

Jako lituje się ojciec nad synami swymi, tak lituje się Pan nad tymi, którzy się go boją [6].

Izali może zapomnieć niewiasta niemowlęcia swego, aby się nie zlitowała nad synem żywota swego? A choćby

[1] Dz. Ap. 7, 34. — [2] Jer. 31, 16. — [3] Liczb. 14, 18. — [4] Ps. 105, 1. — [5] Ps. 32, 5. — [6] Ps. 102, 13.

ona zapomniała, wszakże ja nie zapomnę o tobie [1].

Miej ufność w Panu ze wszystkiego serca swego, a nie polegaj na roztropności twojej [2].

Na wszystkich drogach twoich myśl o Nim, a On wyprostuje ścieżki twoje [3].

Nie bądź we własnych oczach mądrym, bój się Boga, i odstępuj ode złego [4].

Nie ufajcie słowom kłamliwym [5].

Kto ufa bogactwom swoim, upadnie [6]

Przeklęty człowiek, który ufa w człowieku i kładzie ciało za ramię swoje, a od Pana odstępuje serce jego [7].

Błogosławiony mąż, który ufa w Panu i w Nim pokłada nadzieję swoją [8].

Ufaj Panu, a nigdy nie będziesz umniejszon [9].

Miej ufność w Panu ze wszystkiego serca swego, a błogosławieństwo Jego będzie ci nagrodą [10].

[1] Iz. 49, 15. — [2] Przyp. 3, 5. — [3] Przyp. 3, 6. — [4] Przyp. 3, 7. — [5] Jer. 7, 4. — [6] Przyp. 11, 28. — [7] Jer. 17, 5. — [8] Jer. 17, 7. — [9] Syr. 32, 28. [10] — Przyp. 3, 5; Syr. 11, 24.

Jam Pan Bóg twój, który żywot i śmierć mam w swej mocy [1], czyniący miłosierdzie tysiącom tym, którzy mnie miłują i strzegą przykazań moich [2].

Ja jestem obrońcą tych, którzy ufają we mnie [3].

A ojcem swoim nie nazywajcie nikogo na ziemi, albowiem jeden jest Ojciec wasz, który jest w niebiesiech [4].

Przystąpmy tedy z ufnością do stolicy łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę odpowiedniej pomocy [5].

Przystąpmy ze szczerym sercem w pełności wiary, przez pokropienie oczyszczeni od sumienia złego [6].

A ja wam powiadam: proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a będzie wam otworzone [7].

---

[1] Mądr. 16, 13. — [2] Wyjść. 20, 6. — [3] Ps. 17, 31. — [4] Mat. 23, 9. — [5] Żyd. 4, 16. — [6] Żyd. 10, 22. — [7] Łuk. 11, 9.

Albowiem każdy, który prosi, bierze; a który szuka znajdzie, a kołaczącemu będzie otworzone [1].

Jeśli będziecie mieć wiarę w Boga, nic niemożliwego dla was nie będzie [2].

Zaprawdę, mówię wam, iż ktobykolwiek rzekł tej górze: Podnieś się i rzuć się w morze, i nie wątpiłby w sercu swoim, ale by wierzył, że się stanie, coby jeno rzekł stanie mu się [3].

Przeto powiadam wam: wszystko, o cokolwiek modląc się prosicie, wierzcie, że otrzymacie, a stanie się wam [4].

---

[1] Łuk. 11, 10. — [2] Mat. 17, 19. — [3] Marek 11, 23. — [4] Marek 11, 24.

III.

POD SKRZYDŁAMI OPATRZNOŚCI

GŁOS DUSZY.

W Tobie zaufałem, Boże, nie będę się bał tego, co mi może uczynić człowiek [1].

Albowiem Tyś, Panie, słodki i cichy i wielce miłosierny dla wszystkich, którzy Cię wzywają [2].

Moc moją przy Tobie zachowam, albowiem jesteś, Boże, obrońcą moim [3].

A ja będę opiewał moc Twoją i będę z radością wychwalał miłosierdzie Twoje [4], boś Ty nadzieją moją w dniu utrapienia [5].

Lecz dusza moja strwożona jest bardzo [6].

I zafrasował się we mnie duch mój, i serce moje we mnie się strwożyło [7].

---

[1] Ps. 55, 5. — [2] Ps. 85, 5. — [3] Ps. 58, 10. [4] Ps. 58, 17. — [5] Jer. 17, 17. — [6] Ps. 6, 4. [7] Ps. 142, 4.

A jam mówił w zdumieniu umysłu mego: „jestem odrzucon od oblicznošci oczu Twoich“ [1].

Boże, Boże mój, wejrzyj na mnie, czemuś mnie opuścił? [2].

Otwórz, o Boże, oczy Twoje i obacz spusztoszenie moje [3].

Powstań, czemu śpisz, Panie? powstań, a nie odrzucaj mnie na zawsze [4].

Czemu oblicze Twe odwracasz i zapominasz o niedoli mojej i o utrapieniu moim [5].

Czyż Bóg zapomni zmiłować się, albo w gniewie swym wstrzyma miłosierdzie swoje? [6]

Powstań, Panie, ratuj nas i zbaw nas dla imienia Twego [7].

Nie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie [8].

Bądź gotów na ratunek mój, Panie, Boże zbawienia mego [9].

Ojcze i Boże życia mego, nie zostawiaj mnie woli ich [10].

---

[1] Ps. 30, 23. — [2] Ps. 21, 2. — [3] Dan. 9, 18. — [4] Ps. 43, 23. — [5] Ps. 43, 24. — [6] Ps. 76, 10. — [7] Ps. 43, 26. — [8] Ps. 37, 22. — [9] Ps. 37, 23. — [10] Syr. 23, 4.

Izali Bogu nie będzie poddana dusza moja? Albowiem w Tobie cała nadzieja moja [1].

---

[1] Ps. 61, 2.

BÓG

Człowiecze małej wiary, czemuś zwątpił? [1].

Niech się nie trwoży serce wasze, ani się nie lęka [2].

Miłościwy Pan i sprawiedliwy, Bóg nasz jest litościwy: Pan strzeże maluczkich [3].

A żadne stworzenie nie jest ukryte przed obliczności Jego, lecz wszystkie rzeczy obnażone są i odkryte oczom Jego [4].

W Nim żyjemy, ruszamy się i jesteśmy [5].

I wszystkie dzieła wasze są jako słońce przed oblicznością Bożą [6].

---

[1] Mat. 14, 31. — [2] Jan 14, 27. — [3] Ps. 114, 5, 6. — [4] Żyd. 4, 13. — [5] Dz. Ap. 17. 28. — [6] Syr. 17, 16.

Oczy Pańskie daleko są jaśniejsze od słońca, wypatrują wszystkie drogi człowiecze i głębokość przepaści, i przeglądają ludzkie serca aż do najskrytszych części [1].

Zrozumiejcież, głupi i bezrozumni: Czyż Ten, który osadził ucho, nie usłyszy? [2].

Albo który uformował oko, nie ujrzy? [3].

On, który uczy człowieka mądrości, nie rozpozna? [4].

Pan miłuje wszystko, co jest, i nic nie ma w nienawiści z tego, co uczynił [5].

Tyś wszystko urządził pod miarą, liczbą i wagą [6].

Ty o wszystkim masz pieczę, miłośniku dusz [7].

Mądrość Twoja dosięga od końca do końca mocno, i urządza wszystko wdzięcznie [8].

---

[1] Syr. 23, 28. — [2] Ps. 93, 8. — [3] Ps. 93, 9. [4] Ps. 93, 10. — [5] Mądr. 11, 25. — [6] Mądr. 11, 21. — [7] Mądr. 12, 13. — [8] Mądr. 8, 1.

Sprawiedliwy Pan we wszystkich drogach swoich, i święty we wszystkich sprawach swoich [1].

Bliski jest Pan wszystkim, którzy Go wzywają, wszystkim, którzy Go wzywają w prawdzie [2].

Uczyni wolę tych, którzy się Go boją. Pan strzeże wszystkich, którzy Go miłują [3].

Wspiera Pan wszystkich, którzy upadają, i podnosi wszystkich powalonych [4].

Błogosławiony, którego pomocnikiem Bóg Jakuba, którego nadzieja w Panu, Bogu jego, który stworzył niebo i ziemię i wszystko, co w nich jest [5].

Pan wierny jest na wieki [6].

On daje pokarm łaknącym, i oświeca ślepych [7].

Pan podnosi upadłych, Pan miłuje sprawiedliwych, Pan strzeże przychodniów, sierotę i wdowę wspomoże [8].

Pan uzdrawia skruszonych na sercu i zawiązuje ich rany [9].

---

[1] Ps. 144, 17. — [2] Ps. 144, 18. — [3] Ps. 144, 19, 20. — [4] Ps. 144, 14. [5] Ps. 145, 5. [6] Ps. 145, 7a. [7] Ps. 145, 7b. 8. — [8] Ps. 145, 8b, 9. — [9] Ps. 146, 3.

Wielki jest Pan i wielka moc Jego, a mądrości Jego niemasz liczby [1].

On okrywa niebo obłokami, i ziemi deszcz gotuje [2].

On daje śnieg jako wełnę, a szron rozsypuje jako popiół [3].

Pośle słowo swoje, a lód się roztopi; wionie wiatr Jego, a pociekną wody [4].

Pan, o synu, da ci twoje radości. Ufaj Panu, a da tobie prośby serca twego [5].

Uniżajcie się tedy pod mocną ręką Bożą, wszelką troskę waszą nań składając, gdyż On ma pieczę o was [6].

O nic się nie troszczcie, ale niech wszystkie wasze życzenia we wszelkiej modlitwie i prośbie, z dziękczynieniem dochodzą do wiadomości Bożej [7].

A jeśli który z was ojca prosi o chleb, czy da mu kamień? A jeśli prosi o rybę, czy da mu węża? albo jeśliby prosił o jaje, czy poda mu niedźwiadka? [8].

---

[1] Ps. 146, 5. — [2] Ps. 146, 8. — [3] Ps. 147, 16. — [4] Ps. 147, 18. [5] Ps. 36, 4. — [6] Ps. I. Piotr 5, 6, 7. — [7] Filip. 4, 6. [8] Łuk. 11,11.

Jeśli tedy wy, będąc złymi, umiecie dobre datki dawać, jakoż daleko więcej Ojciec wasz niebieski! [1].

Wejrzyjcie na ptaki niebieskie, iż nie sieją ani żną, ani zbierają do gumien swoich, a Ojciec wasz niebieski żywi je. Czyż wy nie jesteście daleko ważniejsi, niż one? [2].

A o odzienie czemu się troszczycie? Przypatrzcie się liliom polnym, jako rosną! nie pracują ani przędą [3].

A powiadam wam, iż ani Salomon we wszystkiej chwale swojej nie był odziany, jako jedna z nich [4].

A jeśli trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec wrzucona, Bóg tak przyodziewa, jakoż daleko więcej was, małej wiary? [5].

---

[1] Łuk. 11, 12. — [2] Mat. 6, 26, 27. — [3] Mat. 6, 28. — [4] Mat. 6. 29. — [5] Mat. 6, 30.

IV.

TAJEMNICZE DROGI BOŻE.

GŁOS DUSZY

Wychwalać Cię będę, Panie, Boże mój, ze wszystkiego serca mego, i będę wysławiał imię Twoje na wieki, bo miłosierdzie twoje wielkie jest nade mną [1].

Oblokłeś się w chwałę i ozdobę, odzianyś światłością jako szatą [2].

Ty rozciągasz niebo jako skórę, a w obłokach niebieskich zakładasz swoje mieszkanie [3].

Czynisz obłoki wozem Twoim, a chodzisz na skrzydłach wiatrowych [4].

Czynisz z aniołów Twoich wiatry, a ze sług Twoich ogień palący [5].

Jakże wielkie są dzieła Twoje, Panie, wszystkoś w mądrości uczynił [6].

---

[1] Ps. 85, 12, 13a. — [2] Ps. 103, 2. — [3] Ps. 103, 3a. — [4] Ps. 103, 3b. — [5] Ps. 103, 4. [6] Ps. 103, 24.

Niebiosa opowiadają chwałę bożą [1], a ziemia napełniona jest posiadłością Jego [2].

Oczy wszystkich żyjących nadzieję mają w Tobie [3]; Ty otwierasz rękę Swoją i napełniasz wszystko, co żyje błogosławieństwem [4].

Słodki Pan dla wszystkich, a litości Jego nad wszystkie uczynki Jego [5].

Panie, przed Tobą wszystko pragnienie moje, a wzdychanie moje przed Tobą nie jest skryte [6].

Albowiem strzały Twoje utkwiły we mnie, i ciężko położyłeś na mnie rękę Twoją [7].

Albowiem dusza moja napełniona jest złem, a życie moje zbliżyło się do piekła [8].

Wzmocnił się gniew Twój nade mną i przywiodłeś na mnie wszystkie nawałności Twoje [9].

Dokądże, Panie, wołać będę a nie wysłuchasz? krzyczeć będę ku Tobie, gwałt cierpiąc, a nie wybawisz? [10].

[1] Ps. 18, 2. — [2] Ps. 103, 24b. — [3] Ps. 144, 15. — [4] Ps. 144, 16. — [5] Ps. 144, 9. [6] Ps. 37, 10. — [7] Ps. 37, 3. — [8] Ps. 87, 4. [9] Ps. 87, 8. — [10] Habak. 1, 2.

Czemuż, Panie, odrzucasz modlitwę moją, odwracasz oblicze Twe ode mnie? [1].

[1] Ps. 87, 15.

BÓG

Modlitwa korzącego się przeniknie obłoki, i nie będzie zatrzymana, aż się przybliży, i nie odejdzie, aż Najwyższy wejrzy [1].

Słyszałem modlitwę twoją i widziałem łzy twoje [2].

Albowiem myśli moje nie są myślami waszymi, ani drogi wasze drogami moimi, — mówi Pan [3].

Bo jako podniesione są niebiosa od ziemi, tak podniesione są drogi moje od dróg waszych, i myśli moje od myśli waszych [4].

Sądy moje prawe [5], i bardzo głębokie są moje rady [6].

---

[1] Syr. 35, 21. — [2] IV król. 20, 5. — [3] Iz. 55, 8. — [4] Iz. 55, 9. — [5] Ps. 18, 9. — [6] Ps. 101, 6.

Nie według widzenia oczu sądzić będę, ani według słyszenia uszu strofować będę [1].

Nie sądzę, jako ludzie, według pozorów, ale sprawiedliwy jest mój sąd [2].

Jestem Bogiem Wszechmogącym, i nic nie jest dla Mnie niemożliwe [3].

Niebo i ziemia jest siłą moją wielką i ramieniem mym wyciągnionym [4].

Silny, wielki i mądry, czynię miłosierdzie nad tysiącami, i za nieprawość ojców karcę ich [5].

Wielkim jestem radą, nieogarniony myślą; oczy moje są otworzone na wszystkie drogi synów Adamowych, aby oddać każdemu według dróg jego i według owocu uczynków jego [6].

Ja daję ubóstwo i bogactwo, poniżam i wywyższam [7].

Wzbudzam z prochu nędznego, a z gnoju podnoszę ubogiego, aby siedział z książęty i stolicę chwały trzymał [8].

---

[1] Iz. 11, 3. — [2] Jan 7, 24. — [3] Rodz. 35, 11. — [4] Jer. 32, 17. — [5] Jer. 32, 18. — [6] Jer. 32, 19. — [7] I. Król. 27. — [8] I. Król 2, 8.

Nie masz mądrości, nie masz rostropności, nie masz rady przeciw Panu [1].

Wielkie bowiem są Twoje sądy, Panie, i niewymowne słowa Twoje [2].

Bo któryż człowiek będzie mógł znać wolę Bożą? albo kto się domyśleć będzie mógł, czego chce Bóg? [3].

Myśli bowiem ludzkie są bojaźliwe i niepewne ich przewidywania [4].

Z trudnością domyślają się rzeczy, które są na ziemi, a jakoż zgłębią tajemnicę nieba? [5].

Nie może człowiek znaleźć żadnej przyczyny wszystkich uczynków Bożych, a im więcej pracuje szukając, tym mniej znajduje [6].

Nie szukaj przeto, synu, tego, co jest za wysokie dla ciebie, i nie badaj tego, co ponad twe siły; ale co ci Bóg rozkazał, to rozmyślaj zawsze, a w wielu dziełach Jego nie bądź ciekawy [7].

---

[1] Przyp. 21, 30. — [2] Mądr. 17, 1. -- [3] Mądr. 9, 13. — [4] Mądr. 9, 14. [5] Mądr. 9, 16. — [6] Ekkle. 8. 17. — [7] Syr. 3, 22. —

Kto bowiem chce wybadać Majestat Boży, będzie zgnieciony przez chwałę Jego [1].

---

[1] Przyp. 25, 27.

V.

U ZRÓDEŁ BÓLU.

GŁOS DUSZY

O Panie, któż może zgłębić bogactwa Twojej mądrości? Jak nieogarnione są sądy Twoje i niedościgłe drogi Twoje [1].

Ponieważ sprawiedliwy jesteś, wszystko sprawiedliwie urządzasz [2].

Ale Ty, Panie mocy, sądzisz łagodnie i z wielkim pobłażaniem nami rządzisz, bo masz w pogotowiu moc, kiedy chcesz [3].

Bo któż Tobie rzecze: „Coś uczynił?", albo kto się sprzeciwi sądowi Twojemu? albo kto przed oczy Twoje przyjdzie jako obrońca niezbożnych ludzi? [4].

Drogi Twoje są proste i wszystkie sądy Twoje prawdziwe [5].

---

[1] Rzym. 11, 33, 34. — [2] Mądr. 12, 15. — [3] Mądr. 12, 18. — [4] Mądr. 12, 12. — [5] Dan. 3, 27.

Sprawiedliwość Twoja, sprawiedliwość na wieki, a zakon Twój prawdą jest[1].

Boże, Ty znasz głupstwo moje i występki moje nie są Tobie tajne; Ty znasz jak próżne są myśli moje i jak ciemny jest umysł mój[2].

Ożyw mię, Panie, według słowa Twego! Panie, naucz mię sądów Twoch[3].

Błogosławiony człowiek, którego Ty, Panie, wyćwiczysz i nauczysz zakonu Swego[4].

Pochodnią dla nóg moich słowo Twoje, broń mię w uciskach moich[5].

Czemuś, o Panie, udręczył sługę Twego, i czemu nie znalazłem łaski przed obliczem Twoim?[6].

Czemużeś mię ubił tak, iż nie masz żadnego lekarstwa?[7].

O Boże, oświeć mój umysł, rozprosz ciemności moje[8].

[1] Ps. 118, 142. — [2] Ps. 68, 6; Rzym. 1, 21. — [3] Ps. 118, 108; 50, 7. — [4] Ps. 93, 12. — [5] Ps. 118, 105. — [6] Liczb. 11, 11. — [7] Jer. 14, 19. — [8] Ps. 17, 29.

A wtedy będę opowiadał sprawiedliwość Twoją, i usta moje wyśpiewywać będą pieśni pochwalne[1].

[1] Ps. 70, 15, 22.

BÓG

Bóg stworzył człowieka nieśmiertelnym, i uczynił go na wyobrażenie podobieństwa swego [1].

Przez nienawiść djabła weszła śmierć na okrąg ziemi [2], i jest zapłatą za grzech [3].

Przez jednego człowieka grzech wszedł na ten świat, a przez grzech śmierć i zło, które mu towarzyszy [4].

Bóg śmierci nie uczynił, i nie weseli się w zatraceniu żywych [5].

Stworzył bowiem wszystko, aby było, i zdrowe uczynił rodzaje okręgu ziemi, i nie masz na nich jadu zatracenia [6].

---

[1] Mądr. 2, 23. — [2] Mądr. 2, 24. — [3] Rzym. 6, 23. — [4] Rzym. 5, 12. — [5] Mądr. 1, 13. — [6] Mądr. 1, 14. —

Lecz niezbożnicy rękami i słowami przywabili śmierć, a uważając ją za przyjaciółkę, zeszli i przymierze z nią uczynili [1].

Po upadku zaś powiedział do Adama: Przeklęta będzie ziemia dla czynu twego; w pocie czoła twego będziesz pożywał chleba przez wszystkie dni twojego żywota [2].

Ciernie i osty rodzić ci będzie, i będziesz jadł ziele ziemi [3].

W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleba, aż się wrócisz do ziemi, z którejś wzięty, boś jest proch i w proch się obrócisz [4].

Bóg zostawił człowieka w ręce rady jego [5].

Dał człowiekowi prawa i przykazania swoje [6].

Przed człowiekiem żywot i śmierć, dobro i zło; co mu się podoba, będzie mu dane [7].

---

[1] Mądr. 1, 16. — [2] Rodz. 3, 17, 18. — [3] Rodz. 3, 18. — [4] Rodz. 3, 19. — [5] Syr. 15, 14. — [6] Syr. 15, 15. — [7] Syr. 15, 18.

Lecz ludzie bardziej umiłowali ciemności niż światłość, bo złe były ich uczynki [1]; myśmy nieprawość czynili i do gniewuśmy pobudzali [2].

Biczem swoim ukarzę złości ich [3], bo sprawiedliwie cierpią, na co zasłużyli [4].

Kto miłuje nieprawość, ma w nienawiści duszę swoją [5].

Biada narodowi grzesznemu, ludowi nieprawością obciążonemu, nasieniu złemu, synom złośliwym [6].

A jeśli synowie ludzcy opuszczą zakon mój i w sądach moich chodzić nie będą, jeśli zgwałcą sprawiedliwości moje i nie będą strzec przykazania mego, nawiedzę przestępstwa ich różgą, a grzechy ich biczami [7].

Karania pańskiego, synu mój, nie odrzucaj, ani ustawaj, gdy od Niego karan bywasz [8].

Bo kogo Pan miłuje, karze go, i jako Ojciec ma upodobanie w synu [9].

[1] Jan 3, 19. — [2] Jer. Lam. 3, 42. — [3] Jud. 7, 20. — [4] Łuk. 23, 42. — [5] Ps. 10, 6. — [6] Iz. 1, 4. — [7] Ps. 88, 31, 32. — [8] Przyp. 3, 11. — [9] Przyp. 3, 12.

Bo gdzież jest syn, któregoby ojciec nie karał? [1].

Kto oszczędza rózgi, nienawidzi syna swego; lecz kto go miłuje, ustawicznie go ćwiczy [2].

A chociaż wszelkie karanie zdaje się narazie nie radość przynosić lecz smutek, potem odda wyćwiczonym przez siebie bezpieczny owoc sprawiedliwości [3].

[1] Żyd. 12, 7. — [2] Przyp. 13, 24. — [3] Żyd. 12, 11.

VI.

PRZEBACZ O PANIE.

GŁOS DUSZY

O Panie, któż może mówić: „Czyste jest serce moje, jestem wolny od grzechu?“ [1].

Jeśli mówimy, że grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy, i prawdy w nas nie ma [2].

Oto bowiem w nieprawościach jestem poczęty, i w grzechach poczęła mnie matka moja [3].

Bo wiem, że we mnie to jest w ciele moim nie mieszka dobre; albowiem chcieć potrafię, ale do wykonania dobrego sił nie znajduję [4].

Albowiem według wnętrznego człowieka kocham się w Zakonie Bożym. Lecz widzę inny zakon w członkach moich, sprzeciwiający się zakonowi umysłu mojego i biorący mnie w niewolę grzechu [5].

[1] Przyp. 20, 9. — [2] I Jan 1, 8. — [3] Ps. 50, 7. — [4] Rzym. 7, 18, 19. [5] Rzym. 7, 22, 23.

Ciało bowiem pożąda przeciw duchowi, a duch przeciw ciału [1].

Duch wprawdzie jest ochoczy, ale ciało mdłe [2].

Lecz grzech, wziąwszy podnietę z przykazania, sprawił we mnie wszelką pożądliwość; uwiódł mnie i przez nią mnie zabił [3].

Zgrzeszyliśmy przed Panem Bogiem naszym, i nie wierzyliśmy, nie ufając Mu [4].

I nie byliśmy Mu ulegli, aniśmy słuchali głosu Pana, Boga naszego, abyśmy chodzili w przykazaniach, które nam dał [5].

A rozproszeni odstąpiliśmy od Pana, abyśmy nie słuchali głosu Jego [6].

Odeszliśmy, każdy za umysłem serca swego złego, aby służyć bogom cudzym, czyniąc złości przed oczyma Pana, Boga naszego [7].

Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Tobie. Już nie jestem godzien być zwanym synem Twoim [8].

---

[1] Gal. 5, 17. — [2] Mat. 26, 41. — [3] Rzym. 7, 8, 11. — [4] Bar. 1, 17. — [5] Bar. 1, 18. — [6] Bar. 1, 19. — [7] Bar. 1, 22.. — [8] Łuk. 15. 18, 19.

A stojąc z daleka, nie śmię oczu podnieść w niebo, ale biję się w piersi, mówiąc: Boże! bądź miłościw mnie grzesznemu [1].

Zmiłuj się nade mną, Boże według wielkiego miłosierdzia Twego, i według mnóstwa litości Twoich zgładź nieprawość moją [2].

Obmyj mnie od nieprawości mojej, i od grzechu mojego oczyść mnie [3].

Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich, i zgładź wszystkie nieprawości moje [4].

Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów we wnętrznościach moich [5].

Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego, i ducha świętego Twego nie odbieraj ode mnie [6].

Przywróć mi radość zbawienia Twego, i duchem przedniejszym utwierdź mnie [7].

---

[1] Łuk. 18, 13. — [2] Ps. 50, 2. — [3] Ps. 50, 4. — [4] Ps. 50, 11. — [5] Ps. 50, 12. — [6] Ps. 50, 13. — [7] Ps. 50, 14.

Ofiarą dla Boga duch skruszony, sercem skruszonym i uniżonym, Boże, nie wzgardzisz[1].

Ja sprawiedliwie cierpię i godną zapłatę za uczynki odnoszę[2].

Dobrze dla mnie, iżeś mnie uniżył, abym się nauczył sprawiedliwości Twoich[3].

Albowiem ja znam nieprawość moją, i grzech mój jest zawsze przeciwko mnie[4].

Lecz wspomniałem na miłosierdzie Twoje, Panie, i w nim mam nadzieję[5].

Ojcze miłosierdzia i Boże wszelkiej pociechy, który nas pocieszasz w każdym utrapieniu naszym, umocnij moją pobożność[6].

Odpuść mi moje winy, jak i ja odpuszczam moim winowajcom[7].

Z głębokości wołam ku Tobie, Panie, Panie wysłuchaj głosu mego[8].

---

[1] Ps. 50. 19. — [2] Łuk. 23, 41. — [3] Ps. 118, 71. — [4] Ps. 50, 5. — [5] Syr. 51, 11. [6] 2 Kor. 1, 3. — [7] Mat. 6, 12. — [8] Ps. 129, 1.

Ześlij na mnie Twoje miłosierdzie i wzmocnij mnię łaską Twoją[1].

Nie wspominaj starych nieprawości moich[2].

Jeśli będziesz baczył na nieprawości, Panie, Panie, któż wydzierży?[3].

Nie wchodź w sąd ze sługą Twoim, albowiem nie usprawiedliwi się przed Tobą żaden żyjący[4].

O Panie, nie ze względu na sprawiedliwości nasze składamy modlitwę przed obliczem Twoim, ale na litości Twoje mnogie[5].

Wysłuchaj, daj się ubłagać, przebacz, o Panie![6].

---

[1] Ps. 42, 3. — [2] Ps. 78, 8. — [3] Ps. 129, 3. [4] Ps. 142, 2. — [5] Dan. 9, 18. — [6] Dan. 9, 19.

BÓG

Wiele jest biczów na grzesznika, ale kto ma nadzieję w Panu, miłosierdzia dostąpi [1].

A gdy się odwróci niezbożny od niezbożności swojej, którą popełnił, a będzie czynił sąd i sprawiedliwość, ten duszę swą ożywi [2].

Ten, który jest Panem wszystkich, zwykł wszystkim przebaczać [3].

Moc bowiem pokazujesz, gdy się nie wierzy, żeś jest doskonały w mocy; a śmiałość karzesz tych, którzy cię nie znają [4].

Nawróćcie się, mówi Pan do grzeszników, i czyńcie pokutę za wszystkie nieprawości wasze, a nie będzie wam nieprawość na upadek [5].

---

[1] Ps. 31, 10. — [2] Ezech. 18, 27. — [3] Mądr. 12, 16. — [4] Mądr. 12, 17. — [5] Ezech. 18, 30.

Powiadam wam, żeć tak będzie radość w niebie nad jednym grzesznikiem pokutę czyniącym, niż nad dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwymi, którzy nie potrzebują pokuty [1].

Odrzućcie od siebie wszystkie przestępstwa wasze, a uczyńcie sobie serce nowe i ducha nowego [2].

Wyzujcie się ze starego człowieka, który psuje się przez zwodnicze żądze [3].

A odnówcie się duchem umysłu waszego i przyobleczcie się w nowego człowieka, który wedle Boga stworzony jest w sprawiedliwości i świątobliwości prawdy [4].

Zlitował się Pan nad tymi, którzy się go boją, bo On zna utworzenie nasze [5].

Pan wie, że zmysł i myśl serca człowieczego skłonne są do złego od młodości jego [6].

---

[1] Łuk. 15, 7. — [2] Ezech. 18, 31. — [3] Efez. 4, 22. — [4] Efez. 4, 23, 24. — [5] Ps. 102, 13. [6] Rodz. 8, 21.

On wie, że są prochem i ciałem, tchnieniem wiatru idącym a nie wracającym się [1].

Wie, że nie skazitelnem złotem albo srebrem zostaliście wykupieni z życia grzechu, ale drogą krwią Chrystusa [2].

Jak więc przez grzech Adama na wszystkich ludzi przyszła śmierć, tak przez usprawiedliwienie Chrystusa na wszystkich przyszło usprawiedliwienie [3].

Teraz więc, kiedy we krwi jego usprawiedliwieni jesteśmy, daleko bardziej przezeń wybawieni będziemy od gniewu [4].

Ufaj, synu, grzechy twoje będą ci odpuszczone [5].

Czy nie wiesz, że dobrotliwość Boża do pokuty cię prowadzi? [6]

Kto ukrywa złości swe, szczęścia mieć nie będzie; lecz kto wyznaje i opuści je, miłosierdzie otrzyma [7].

Jeśli wyznajemy grzechy nasze, Pan wierny i sprawiedliwy odpuści nam

---

[1] Ps. 77, 38. — [2] I Piotr. 1, 18. — [3] Rzym. 5, 12. — [4] Rzym. 5, 9. — [5] Mat. 9, 2. — [6] Rzym. 2, 4. — [7] Przyp. 28, 13.

i oczyści nas od wszelkiej nieprawości [1].

Idź, pokaż się kapłanowi i będziesz oczyszczony [2].

Cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie [3].

Czyńcie tedy godne owoce pokuty [4].

A kiedy będziesz uwolniony, nie grzesz wiecej, aby ci się co gorszego nie zdarzyło [5].

Synu mój, nie zapominaj Zakonu Mego, a przykazań Moich niech strzeże serce twoje [6].

Zachowaj przykazania moje, a one cię zachowają [7].

Przedłużą ci bowiem dni i lat żywota, i pokoju przydadzą tobie [8].

Miłosierdzie i prawda niech cię nie opuszczają; obwiń je wokoło szyji twojej i napisz na tablicach serca twego [9].

---

[1] I Jan 1, 9. — [2] Łuk. 17, 14. — [3] Mat. 18, 18. — [4] Łuk. 3, 8. — [5] Jan 5, 14. — [6] Przyp. 3, 1. — [7] Syr. 15, 16. — [8] Przyp. 3, 2. — [9] Przyp. 3, 3.

Nie pogardzaj bogactwami dobroci, cierpliwości i nieskwapliwości mojej [1].

Nawróćcie się do mnie, a Ja nawrócę się do was [2].

Oto stoję u drzwi serca i kołacę. Jeśli kto usłyszy mój głos i otworzy mi, wejdę do niego i w ciszy wewnętrznej z nim zamieszkam [3].

---

[1] Rzym. 2, 4. — [2] Zach. 1, 3. — [3] Obj. 3, 20.

VII.

POMYŚLNOŚĆ WYSTĘPNYCH.

GŁOS DUSZY

W sercu moim skryłem słowa Twoje, abym nie grzeszył Tobie [1].

Panie, w ucisku szukać cię będę; a utrapienie moje nauką Twoją niech będzie dla mnie [2].

Karć nas za nieprawości nasze, i zbaw nas przez miłosierdzie Twoje [3].

Których miłujesz, strofujesz i karzesz; a karzesz nie przez niecierpliwość lecz przez zło, którym Cię zasmuciliśmy [4].

Utrapienia Twoje mniejsze są niż grzechy moje; wierzę, iż kara Pańska jest ku poprawie, a nie ku zatraceniu memu [5].

Uniżając się przed Tobą, dusza moja oczekuje z rezygnacją Twego miłosierdzia; z płaczem prosi Cię o litość [6].

---

[1] Ps. 118, 11. — [2] Iz. 26, 16. — [3] Tob. 5, 5. — [4] Apok. 3, 19; Jud. 8, 26. — [5] Jud. 8, 27. — [6] Jud. 8, 17—20.

Bo to za rzecz pewną ma każdy, iż żywot jego, jeśli był w doświadczeniu, ukorowan będzie; a jeśliby był w utrapieniu wybawion będzie; a jeśliby był w karaniu, ku miłosierdziu Twemu przyjść mu wolno będzie [1].

Nie kochasz się bowiem w naszym zatraceniu; bo po niepogodzie pogodę czynisz, a po płaczu i żałobie pociechę wlewasz [2].

To jest najgorsze ze wszystkiego, co się dzieje pod słońcem, że się jednako ze wszystkimi dzieje [3].

Jednaki bowiem jest los, zarówno dobrego jak i złego, czystego i nieczystego, składającego ofiary, jak i gardzącego nimi, krzywoprzysiężcy i tego, który prawdziwie przysięga [4].

Dlaczego traktujesz, o Panie, w jednaki sposób sprawiedliwego jak i bezbożnego? [5].

Nie wiele mi brakowało, abym się nie zachwiał i zwątpił o Tobie [6].

Czemu się szczęści droga bezbożnych, dobrze się mają wszyscy, którzy przestępują i nieprawość czynią [7].

---

[1] Tob. 3, 21. — [2] Tob. 3, 22. — [3] Ekkle 9, 3. — [4] Ekkle, 9, 2. — [5] Job. 9, 22. — [6] Ps. 72, 2. — [7] Jer. 12, 1.

Albowiem nie mają utrapień, zdrowe i tłuste jest ich ciało [1].

W pracy ludzkiej ich nie masz, i jako inni ludzie nie są karani [2].

Dlatego zdobi ich szyję łańcuch pychy, a przemoc okrywa ich jako szata [3].

Myśleli i mówili złośliwie, o nieprawości wyniośle mówili [4].

Podnosili w niebo usta swoje, a język swój rozpuszczają po ziemi [5].

Dlatego podarty jest Zakon, i nie przyszedł aż do końca sąd; ponieważ bezbożny przemaga przeciw sprawiedliwemu [6].

Sprawiedliwy ginie w sprawiedliwości swojej, a niezbożny żyje długo w złości swojej [7].

Czemu patrzysz na nieprawość czyniących i milczysz, gdy niezbożny pożera sprawiedliwszego od siebie? [8].

Traktujesz może ludzi jako ryby morskie i jako płaz ziemski? [9].

---

[1] Ps. 72, 4. — [2] Ps. 72, 5. — [3] Ps. 72, 6. [4] Ps. 72, 8. — [5] Ps. 72, 9. — [6] Habak. 1, 4. — [7] Ekkle 7, 16. — [8] Habak 1, 13. [9] Habak. 1, 14.

Na próżno tedy czystym zachowałem serce moje, i umywałem między niewinnymi ręce moje[1].

[1] Ps. 72, 13.

BÓG

Nie oburzaj się z powodu złośliwych. ani zajrzyj czyniącym nieprawość[1].

Albowiem jako trawa prędko uwiędną, i jako liście ziela wnet opadną[2].

Pan brzydzi się bezbożnym i jego bezbożnością[3].

Nie mów: „zgrzeszyłem, i cóż mi się złego stało?“, albowiem Najwyższy odpłaca powoli[4].

Bezbożny nie zna pokoju[5]. Miększe są od oliwy słowa ich, lecz one są strzałami[6].

Siali oni wiele, a zwieźli mało; jedli, a nie najedli się; pili, a nie napili się; okrywali się, a nie zagrzali się[7].

[1] Ps. 36, 1. — [2] Ps. 36, 2. — [3] Mądr. 5, 4. — [4] Ekkle. 5, 4. — [5] Iz. 57, 21. — [6] Ps. 54, 22. — [7] Ag. 1, 6. —

Nie zazdrość chwały i bogactw grzesznikowi, bo nie wiesz, jaki będzie upadek jego [1].

Bo cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swojej szkodę poniósł? [2].

Albowiem, gdy zginie, nie weźmie wszystkiego, ani zstąpi z nim sława jego [3].

Chwała bezbożnych krótka jest, a wesele obłudnika, jako mgnienie oka [4].

Światło bezbożnego zagaśnie, i nie będzie świecił więcej płomień ognia jego [5].

Nadzieja bezbożnego jest jako perz, który wiatr porywa, i jako cienka piana, którą wicher rozpędza, i jako dym, który wiatr rozwiewa, i jako pamięć przejeżdżającego gościa jednodniowego [6].

Bezbożni, powiadając się być mądrymi, głupimi się stali. Dlatego podał ich Bóg pożądliwościom serca ich ku nieczystości [7].

---

[1] Syr. 9, 16. — [2] Mat. 16, 26. — [3] Ps. 48, 18. — [4] Job. 20, 5. — [5] Job. 18, 5. — [6] Mądr. 5, 15. — [7] Rzym. 1, 22, 24.

Dół otworzyli i wykopali go, i wpadli w dół, który uczynili [1].

Gdy przypadnie nagle nieszczęście, i zginienie jako burza przypadnie, kiedy przyjdzie na nich utrapienie i ucisk, wtedy Mnie wzywać będą, a Ja nie wysłucham, rano wstaną a nie znajdą Mnie, dlatego, że mieli w nienawiści karność, a bojaźni Pańskiej nie przyjęli [2].

Biada wam grzesznicy, którzy teraz się śmiejecie! [3].

Serce ich zatwardziałe i niepokutujące skarbi sobie gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Boga, który odda każdemu wedle uczynków jego [4].

Żywot wieczny da tym, którzy w cierpliwości dobrego uczynku szukają sławy i czci i nieskazitelności [5].

Gniew zaś i zapalczywość czeka synów sprzeciwu, którzy nie przystają na prawdę, ale wierzą niesprawiedliwości [6].

---

[1] Ps. 7, 16. — [2] Przyp. 1, 27, 28, 29. — [3] Łuk. 6, 25. — [4] Rzym. 2, 5, 6. — [5] Rzym. 2, 7. — [6] Rzym. 2, 8.

W onym dniu stać będą sprawiedliwi z wielką stałością, przeciwko tym, którzy ich uciskali, i którzy owoce prac ich odjęli [1].

Na ten widok bezbożni zatrwożą się bojaźnią straszliwą i zdumiewać się będą nad nieoczekiwanym i niespodziewanym zbawieniem, i mówić będą żalem zdjęci: „Ci to są, którzy niegdyś byli nam pośmiewiskiem i uwłaczającym przysłowiem [2].

My głupi mieliśmy życie ich za szaleństwo, i za sromotny ich koniec; a oto jak policzeni są między synów Bożych i między świętymi dział ich jest [3].

Tak więc zbłądziliśmy z drogi prawdziwej, i nie świeciła nam światłość sprawiedliwości, i słońce zrozumienia nie weszło ku nam [4].

Napracowaliśmy się na drodze nieprawości i zatracenia, i chodziliśmy drogami trudnymi, a drogi Pańskiej nie znaliśmy [5].

---

[1] Mądr. 5, 1. — [2] Mądr. 5, 2, 3. — [3] Mądr. 5, 4, 5. — [4] Mądr. 5, 6. — [5] Mądr. 5, 7. —

Cóż nam pomogła pycha? albo chełpienie się bogactwami, cóż nam przyniosło? [1].

Przeminęło to wszystko, jako cień i jako poseł przemijający i jako okręt, który przechodzi przez burzącą się wodę, którego, gdy przejdzie, ślad się znaleść nie może, ani ścieżka dna jego między falami, albo jak ptak, który leci przez powietrze, nie zostawiając żadnego znaku swej drogi [2].

Tak i my, narodziwszy się, wneteśmy być przestali, i cnoty żadnego znaku nie mogliśmy po sobie pokazać, aleśmy zniszczeli w złości naszej [3].

Takie rzeczy mówili w piekle ci, którzy zgrzeszyli [4].

Nie obruszaj się więc, synu mój, na tego, któremu się szczęści na drodze jego, na człowieka, czyniącego niesprawiedliwości [5].

Błogosławiona śmierć świętych, a śmierć grzeszników najgorsza jest [6].

---

[1] Mądr. 5, 8. — [2] Mądr. 5, 9, 10, 11. — [3] Mądr. 5, 13. — [4] Mądr. 5, 14. — [5] Ps. 36, 7. — [6] Ps. 36, 8, 9.

Zaprzestań gniewu i opuść zapalczywość, nie obruszaj się, abyś miał źle czynić. Albowiem, którzy źle czynią, będą wykorzenieni, lecz oczekujący Pana, ci odziedziczą ziemię [1].

Sprawiedliwy, choćby umarł przedwcześnie, w odpoczynku będzie [2].

Zdało się oczom głupich, że umarli, za utrapienie było poczytane odejście ich, a opuszczenie ich za zgubę; lecz lecz oni są w spokoju [3].

Sprawiedliwy, podobając się Bogu, stał się umiłowanym, a żyjąc między grzesznikami, przeniesion jest [4].

Zabrany jest, aby złość nie odmieniła umysłu jego, albo ułuda nie oszukała duszy jego [5].

Stawszy się przez krótki czas doskonałym, przeżył czasów wiele [6].
Roztropność bowiem człowiecza jest sędziwością, a wiekiem starości żywot niepokalany [7].

---

[1] Ps. 36, 8, 9. — [2] Mądr. 4, 7. — [3] Mądr. 3, 2, 3. — [4] Mądr. 4, 10. — [5] Mądr. 4, 11. [6] Mądr. 4, 13. — [7] Mądr. 4, 8.

Podobała się Bogu dusza jego, dlatego pospieszył się wywieść go spośród nieprawości [1].

Sprawiedliwy umarły potępia żywych bezbożnych, a młodość, prędzej skończona, długi żywot niesprawiedliwego [2].

---

[1] Mądr. 4, 14. — [2] Mądr. 4, 16.

VIII.

PRZEZ ŚMIERĆ DO ŻYCIA

GŁOS DUSZY.

O Panie, Ty zawsze troszczysz się o swoich wybranych, a miłosierdzie Twoje jest ze świętymi [1].

Umiesz pobożnych z pokuszenia wyrywać, a niesprawiedliwych na dzień sądny zachować na mękę [2].

Widziałem bezbożnika wyniosłego i podniesionego jako cedry libańskie [3].

I minąłem, alić go już nie masz; szukałem go, a nie znalazło się miejsce jego [4].

Ja wiem, iż Ty wszystko możesz, i nie jest Ci żadna myśl tajna [5].

Któż jest ten, co śmie wątpić o Twej Opatrzności? Przeto niemądrze mówiłem i to, co nad miarę przechodziło wiadomość moją [6].

---

[1] Mądr. 4, 15. — [2] II Piotr 2, 9. — [3] Ps. 36, 35. — [4] Ps. 36, 36. — [5] Job. 42, 2. — [6] Job. 42, 3.

Proszę Cię, abyś w prawdzie kierował drogę moją. Przed wszelkim uczynkiem słowo prawdziwe niech przedemną idzie, a przed każdą sprawą rada stateczna [1]. Prowadź mię w prawdzie Twojej, i naucz mnie, boś Ty jest Bóg zbawiciel mój, i ciebiem oczekiwał przez wszystek dzień [2].

Drogi Twoje ukaż mi, Panie, a ścieżek Twoich naucz mnie [3].

Mów Panie, bo słucha sługa Twój [4].

[1] Syr. 37, 19, 20. — [2] Ps. 24, 5. — [3] Ps. 24, 4. — [4] I Król. 3, 9.

BÓG

Ja jestem oraczem [1].

Wszelką latorośl, we mnie nie przynosząca owocu, odetnę, a wszelką, która owoc przynosi, oczyszczę, aby więcej owocu rodziła [2].

Jeśli ziarno pszeniczne, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, samo zostaje: lecz jeśli obumrze, wielki owoc przynosi [3].

Ja doświadczam sprawiedliwych i uznaję ich za godnych siebie [4].

Jako złoto w piecu próbuję ich, i jako ofiarę całopalenia przyjmuje ich [5].

W swoim czasie będą pocieszeni, i po małych utrapieniach wśród wielu dóbr znajdą miejsce [6]

[1] Jan 15, 1. — [2] Jan 15, 2. — [3] Jan 12, 24, 25. — [4] Mądr. 3, 5. — [5] Mądr. 3, 6. — [6] Mądr. 3, 5a.

Kto sieje z płaczem, zbiera z radością [1].

Bojącego się Pana nie spotyka zło, ale Bóg go w pokusie zachowa i wybawi od złego [2].

Synu mój, przystępując do służby bożej, stój w sprawiedliwości i bojaźni i przygotuj duszę swą na pokusę [3].

Uniż serce twe i bądź cierpliwy; nakłoń ucha twego i przyjmij słowa rozumne, a nie spiesz się czasu doświadczenia [4].

Wszystko, co na cię przyjdzie, przyjmuj, w boleści trwaj, a w uniżeniu twym miej cierpliwość [5].

Bo złoto i srebro w ogniu bywa próbowane, a ludzie przyjemni Bogu w piecu utrapienia [6].

Trzeba wam jeszcze przez czas krótki posmucić się w przeróżnych pokusach, aby doświadczenie wiary waszej, daleko cenniejsze nad znikome złoto, (którego przez ogień próbują) wyszło wam na chwałę i cześć i sławę [7].

[1] Ps. 125, 6. — [2] Syr. 33, 1. — [3] Syr. 2, 1. [4] Syr. 2, 2. — [5] Syr. 2, 4. — [6] Syr. 2, 5. — [7] I Piotr 1, 6, 7.

Czekajcie cierpliwie miłosierdzia mojego, a nie odstępujcie ode Mnie, abyście nie upadli [1].

Ufaj Bogu, a On cię podźwignie [2].

Miejcie nadzieję w Panu, a przyjdzie wam miłosierdzie ku radości, wierzcie Mu, a nie zginie zapłata wasza [3].

Uważajcie to za wielką radość, bracia moi, gdy w rozmaite pokusy wpadacie [4], wiedząc, że ucisk sprawia cierpliwość, a cierpliwość doświadczenie [5].

W cierpliwości waszej posiądziecie dusze wasze [6].

Iżeś był przyjemny Bogu, potrzeba było, aby cię pokusa doświadczyła [7].

Wszyscy ojcowie wasi byli kuszeni, aby byli doświadczeni, czy prawdziwie czcili Boga swego [8].

Był kuszony Abraham i przez wiele ucisków doświadczony, aż stał się przyjacielem Boga [9].

[1] Syr. 2, 7. — [2] Syr. 2, 6. — [3] Syr. 2, 8, 9. — [4] Jak. 1, 2, 3. — [5] Rzym. 5, 4. — [6] Łuk. 21, 10. — [7] Tob. 12, 13. — [8] Judyt. 8, 21. — [9] Jud. 8, 22.

Tak Izaak, tak Jakub, tak Mojżesz i wszyscy wierni, którzy się Bogu podobali, przez wiele kłopotów przeszli[1].

Jeśli zachowasz przykazania moje cierpliwie, i Ja cię zachowam od godziny pokuszenia[2].

Wierny jest Bóg, i nie pozwoli kusić was nad to, co możecie. Razem z pokusą i wyjście z niej zrządzi, abyście wytrzymać mogli[3].

[1] Jud. 8, 23. — [2] Apok. 3, 10. — [3] I Kor. 10, 13.

IX.

Z JEZUSEM NA KRZYŻU.

GŁOS DUSZY

W utrapieniu moim słowo Twoje, o Panie, ożywiło mię [1].

Ty, który ranisz i leczysz, uderzasz i uzdrawiasz, uczyń ze mną według woli Twojej [2].

Nie będę narzekał więcej na moje boleści, lecz upokorzę się przed Panem, mówiąc Mu, aby według woli swojej uczynił ze mną miłosierdzie swoje [3].

Wierzę, iż kara Pańska, którą jako słudzy karani jesteśmy, ku poprawie jest, a nie ku zatraceniu [4].

Wierzę, iż jako w ogniu próbują złoto, tak w piecu utrapienia Pan próbuje serca nasze [5].

---

[1] Ps. 118, 50. — [2] Job. 5, 18; Tob. 3, 6. — [3] Jud. 8, 16. — [4] Jud. 8, 27. — [5] Przyp. 17, 3. —

Wierzę, o Panie, wspomóż niedowiarstwo moje [1].

Słabe są siły moje. Duch wprawdzie jest ochoczy, ale ciało mdłe [2].

[1] Marek 9, 23. — [2] Mat. 26, 41.

BÓG

Za przykład męstwa w znoszeniu utrapień i cierpliwości bierz, synu, proroków, którzy mówili w imię Pańskie [1].

Słyszałeś o cierpliwości Joba i widziałeś koniec jego utrapień; wiedz, że jestem bardzo litościwy i miłosierny [2].

Lecz przede wszystkim wspomnij na Syna Bożego, któremu nie przepuściłem, ale Go za wszystkich ludzi wydałem [3].

Których bowiem przejrzałem, tych i przeznaczyłem, aby byli podobni obrazowi Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi [4].

[1] Jakub 5, 10. — [2] Jakub 5, 11. — [3] Rzym. 8, 32. — [4] Rzym. 8, 29.

Jezus Chrystus, Syn mój miły, w którymem upodobał sobie [1], On jest nauczycielem was ludzi, Jego słuchajcie [2].

On jest światłością, która w ciemnościach świeci światu, światłością prawdziwą, która oświeca każdego człowieka [3].

Chodźcie tedy, póki macie światłość, w światłości, aby was ciemności nie ogarnęły [4].

Chrystus za was cierpiał, zostawiając wam przykład, abyście wstępowali w Jego ślady [5].

On bowiem jasnością jest wiecznej światłości, i obrazem bez zmazy Boskiego majestatu i wyobrażeniem dobroci Jego [6], On, który wyniszczył samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się na podobieństwo ludzi; Sam się uniżył, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej [7].

---

[1] Mat. 3, 17. — [2] Mat. 23, 11. — [3] Jan 1, 5, 9. — [4] Jan 12 35. — [5] I. Piotr. 2, 21. — [6] Mądr. 7, 26. — [7] Filip. 2, 7, 8.

On grzechu nie uczynił i zdrada nie znalazła się w ustach Jego [1].

Chrystus umarł za grzechy wasze, Sprawiedliwy za niesprawiedliwych [2].

On samego siebie wydał za grzechy wasze, aby was wyrwać z niniejszego wieku złego [3].

Patrzaj więc i czyń wedle wzoru, który ukazany ci jest [4].

My, którzy żyjemy zawsze dla Jezusa, na śmierć wydawani jesteśmy, aby i żywot Jezusa w śmiertelnym ciele naszym się okazał [5].

A jeśli kto chce iść za Jezusem, niechaj zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i naśladuje Go [6].

A kto nie dźwiga swojego krzyża i nie idzie za Nim, nie może być uczniem Jego [7].

Z Chrystusem winniście być przybici do krzyża, abyście mogli powiedzieć: żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus [8].

---

[1] I. Piotr 2, 22. — [2] I. Piotr 3, 18. — [3] Gal. 1, 4. — [4] Wyjść. 25, 40. — [5] II. Kor. 4, 11. — [6] Mat. 16, 24. — [7] Łuk. 14, 27. — [8] Gal. 2, 19, 20.

A ci, którzy są Chrystusowi, ciało swe ukrzyżowali z namiętnościami i pożądliwościami swymi [1].

I wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, prześladowanie cierpieć będą [2].

Jeśli bowiem prześladowali Chrystusa, i was prześladować będą [3].

Nie jest bowiem uczeń nad mistrza, ani sługa nad pana swego [4].

[1] Gal. 5, 24. — [2] II. Tym. 3, 12. — [3] Jan. 15, 20. — [4] Mat. 10, 24.

X.

Z JEZUSEM W CHWALE.

GŁOS DUSZY

O Panie, pociechy Twoje uweseliły duszę moją[1].

Spraw, aby jak obfitują we mnie utrapienia Chrystusowe, tak przez Chrystusa obfitowała i pociecha moja[2].

A zatem i ja w cierpliwości chcę biec do przedłożonego nam boju, patrząc na Jezusa, przodka i kończyciela wiary, który, mając przed sobą wesele, podjął krzyż, wzgardziwszy sromotą, i usiadł po prawej stronie stolicy Bożej[3].

Rozważając Tego, który zniósł ze strony grzeszników tak wielkie sprzeciwy, abym nie ustał i nie upadł na duchu[4].

---

[1] Ps. 93, 19. — [2] II Kor. 1, 5. — [3] Żyd. 12, 1, 2. — [4] Żyd. 12, 3. —

BÓG

Weź, synu, jarzmo moje, a znajdziesz odpoczynek duszy swojej; albowiem jarzmo moje wdzięczne jest, a brzemię moje lekkie [1].

Wszystko to było potrzebne, aby Chrystus wycierpiał, i tak wszedł do chwały swojej [2].

Teraz widzimy Tego, który mało co umniejszony został od aniołów t. j. Jezusa, czcią i chwałą ukoronowanego za mękę śmierci [3].

Dlatego, że się tak uniżył i wyniszczył aż do śmierci krzyżowej, Bóg Go wywyższył i darował Mu Imię, które jest ponad wszelkie imię, aby na Imię Jezus wszelkie kolano klękało

[1] Mat. 11, 29, 30. — [2] Łuk. 24, 26. — [3] Żyd. 2, 9.

w niebie, na ziemi i w podziemiu, i żeby wszelki język wymawiał, że Pan Jezus Chrystus jest w chwale Boga Ojca [1].

Na świecie ucisk mieć będziesz; ale, synu, ufaj, Chrystus zwyciężył świat [2].

Wy będziecie płakać i narzekać, a świat będzie się weselił; wy smucić się będziecie, ale smutek wasz w radość się obróci [3].

Tym, którzy miłują Boga, wszystko dopomaga do dobrego [4].

Któż tedy nas odłączy od miłości Chrystusowej? Utrapienie czy ucisk, czy głód czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy prześladowanie, czy miecz? [5].

Wszystkie te próby potrafisz przezwyciężyć przez Tego, który cię umiłował [6].

A będąc uczestnikami cierpień Chrystusowych, radujcie się, abyście i w objawieniu chwały Jego jeszcze więcej radować się mogli [7].

[1] Filip. 2, 8—11. — [2] Jan 16, 33. — [3] Jan 16, 20. — [4] Rzym. 8, 28. — [5] Rzym. 8, 35. — [6] Rzym. 8, 37. — [7] I. Piotr 4, 13.

Pracuj, jak dobry żołnierz Chrystusa Jezusa [1].

Jeśli z Nim współcierpisz, z Nim też współuwielbionym będziesz [2].

Jak jesteś towarzyszem utrapienia, tak będziesz i towarzyszem pociechy [3].

Słowo krzyża tym, którzy giną, jest głupstwem, lecz tym, którzy zbawienia dostępują, mocą jest Bożą [4].

[1] II. Tym. 2, 3. — [2] Rzym. 8, 17. — [3] II. Kor. 1, 7. [4] I Kor. 1, 18.

XI.

MARNOŚĆ NAD MARNOŚCIAMI.

GŁOS DUSZY

O Panie, naucz mnie czynić zawsze wolę Twoją [1].

Spraw, abym zawsze z ręki Boga przyjmował tak złe jak i dobre [2], i mógł powtarzać w każdej boleści z wiernym Jobem: Pan dał, Pan wziął; jak się Panu podobało, tak się stało; niech będzie Imię Pańskie błogosławione! [3].

Spraw, abym mógł w największej boleści powtórzyć z Jezusem: Ojcze mój, jeśli nie może ten kielich, jeno abym go pił, niech się, dzieje wola Twoja [4].

A ja, nie daj Boże, abym się miał chlubić, jeno w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa i znosić jego ciężar [5]. Lecz jak mam go utrzymać, o Panie, jak go unieść?

---

[1] Ps. 142, 10. — [2] Job. 2, 10. — [3] Job. 1, 21. — [4] Mat. 26, 42. — [5] Gal. 6, 14.

Lecz ręce moje są opuszczone i kolana osłabione [1].

Lękam się, by się nie dało uwieść serce moje i abym nie odstąpił od Pana i nie służył bogom cudzym [2].

Boję się, aby ziarno słowa krzyża, upadłszy między ciernie trosk i bogactw i rozkoszy życia, nie było zaduszone i pozbawione owocu [3].

Ziemia ona nieuprawna, stała się jako ogród rozkoszny [4].

I będą się odzywały sowy w domach rozkosznych, zapraszając: Pójdźcież, a używajmy dóbr niniejszych i zażywajmy rzeczy stworzonych, prędko jak w młodości [5].

Winem drogim i olejkami się napełniajmy, a niech nas nie mija kwiat czasu [6].

Chodźmy w wieńcach różanych, póki nie uwiędną; żadnej łąki niech nie będzie, po której by nie miała przejść rozpusta nasza [7].

Wszędzie zostawiajmy znaki rozkoszy naszej [8].

---

[1] Żyd. 12, 12. — [2] Pow. Pr. 11, 16. — [3] Łuk. 8, 14. — [4] Ez. 36, 35. — [5] Iz. 13, 23; Mądr. 2, 6. — [6] Mądr. 2, 7. — [7] Mądr. 2, 8. — [8] Mądr. 2, 9.

BÓG

Nie postępuj, o synu, za przykładami grzeszników i nie słuchaj słów bezbożnych [1].

Oni umrą, dlatego, że nie mieli karności, a w wielkości głupstwa swego oszukani będą [2].

Niech serce twoje przyjmie słowa moje: strzeż przykazań moich, a będziesz żył [3].

Drogę mądrości ukażę tobie, i poprowadzę cię ścieżkami prawości [4].

Podnieśmy serca nasze z rękoma do Pana w niebo [5].

Co w górze jest szukajcie i miłujcie, a nie co na ziemi [6].

---

[1] Przyp. 5, 22. — [2] Przyp. 5, 23. — [3] Przyp. 4, 4. — [4] Przyp. 4, 11. — [5] Jer. Lam. 3, 41. — [6] Kol. 3, 2.

Człowiek bowiem rodzi się na pracę, jak ptak na latanie [1].

Człowiek, zrodzony z niewiasty, żyjąc przez czas krótki, napełnion bywa wieloma nędzami [2].

Jest on tchnieniem, parą, ukazującą się na krótki czas, a która potem zniszczona będzie; przemijaniem cienia; żaden do mnie nie jest podobny [3].

Dni twoje, synu mój, prędzej przeminą, niźli tkacz płótno obcina [4].

Dni jego przeszły jako dym, i jako chmura wiatrem pędzona [5].

Człowiek, urodzony z niewiasty, więdnie i jest odcięty jako kwiat [6].

Dni życia jego są krótkie, a liczba miesięcy jego jest policzona [7].

Człowiek nie może przestąpić granic, które mu są wyznaczone [8].

Drzewo ma zawsze nadzieję; jeśli będzie ucięte, znowu może się zazielenić i gałązki wypuścić [9].

Jeśli się zestarzeje w ziemi korzeń jego, i w prochu obumrze pień jego,

---

[1] Job. 5, 7. — [2] Job. 14, 1. — [3] Jak. 4, 15; Mądr. 2, 5: ps. 39, 6. — [4] Job. 7, 6. — [5] Ps. 101, 4, 12. — [6] Job. 14, 2, 3. — [7] Job. 14. 5a. — [8] Job. 14, 5b. — [9] Job. 14, 7.

na zapach wody puści się i rozpuści gałęzie, jako pierwej, gdy było wsadzone [1].

Lecz człowiek, gdy raz umrze, leży na zawsze; i nie ocuci się ani powstanie ze snu swego [2].

Nie zapominaj, synu mój, żeśmy na ziemi gośćmi i przechodniami [3].

Tu bowiem nie mamy miasta trwałego, ale przyszłego, lepszego szukamy [4].

Wszystko, co się dzieje pod słońcem, oto wszystko marność i utrapienie ducha [5].

I jeślibyś wszystkiego, czego żądają oczy twoje, nie bronił im, ani odmawiał sercu swemu, aby nie miało używać wszelakiej rozkoszy; a gdy się obrócisz ku wszystkim dziełom, obaczysz we wszystkich marność i udręczenie myśli, bo nic trwałego nie ma pod słońcem [6].

Przemija postać świata tego [7].

---

[1] Job. 14, 8, 9. — [2] Job. 14, 10, 12. — [3] I. Kron. 29, 15; Żyd. 11, 19. — [4] Żyd. 13, 14. — [5] Ekkle. 1, 14. — [6] Ekkle. 1, 10, 11. — [7] I. Kor. 7, 31.

Jak nagim wyszedłeś z żywota matki twojej, tak nagim wrócisz do grobu i nic nie weźmiesz ze sobą [1].

[1] Ekkle. 5, 14.

XII.

PŁOMIEŃ NADZIEI.

GŁOS DUSZY

Przebacz, o Panie, niewiadomości mojej i zaślepieniu serca mego[1].

Przebacz, bo zaćmiony mój rozum, a ja postępuję za marnymi myślami moimi[2].

Twarda jest mowa Twoja, Panie[3].

Rzekłem Bogu: „Tyś Panem moim, dobro moje nie jest ponad Ciebie“[4].

Wiem, że wszystko na tym świecie jest marność i ucisk ducha[5].

Idę i z drżeniem szukam pokarmu i nie jestem nasycony[6].

Staram się ugasić moje pragnienie, atoli ono nigdy nie wygasa[7].

Kiedyż ustąpi mój głód, i kiedyż ustanie me pragnienie[8].

---

[1] Efez. 4, 18. — [2] Efez. 4, 17b. — [3] Jan 6, 61. — [4] Ps. 15, 2. — [5] Ekkle. 1, 14. — [6] Ps. 58, 16. — [7] Jan 4, 13. — [8] Apok. 7, 16.

Były mi łzy moje chlebem we dnie i w nocy, gdy mi mówiono: „Kędyż jest Bóg twój“ [1].

Oznajmij mi, Panie, drogi żywota, napełnij mię weselem przy obliczu Twoim i rozkoszą po prawicy Twej na wieki [2].

[1] Ps. 41, 3. — [2] Ps. 15, 11.

BÓG

Synu mój, nie smuć się jak ci, którzy nie mają nadziei [1].

Bądźcie pokoleniem świętych i czekajcie onego żywota, który Bóg da tym, którzy wiary swej nigdy nie odmienią [2].

Bądźcie nadzieją się weselący, a nadzieja was nie zawiedzie [3].

Bo co jest skazitelne musi przyoblec się w nieskazitelność, a co śmiertelne w nieśmiertelność [4].

A gdy to się stanie, wtedy ziści się słowo, które jest napisane: „śmierć pożarta została w zwycięstwie. Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo twoje? Gdzież jest, o śmierci, oścień twój [5].

[1] Tess. 4, 13. — [2] Tob. 2, 18. — [3] Rzym. 12, 12; 5, 5. — [4] I Kor. 15, 53. — [5] I Kor. 15, 54. 55.

Kto miłuje duszę swoją, traci ją, a kto nienawidzi duszy swojej na tym świecie, ku żywotowi wiecznemu zachowa ją [1].

Błogosławiony mąż, który wytrwa w pokusie, bo wypróbowany doświadczeniem, otrzyma koronę żywota, którą obiecał Bóg tym, co Go miłują [2].

Błogosławieni ubodzy, albowiem ich jest królestwo niebieskie [3].

Błogosławieni, którzy łakną, albowiem będą nasyceni [4].

Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni [5].

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie [6].

Utrapienia tego czasu niniejszego nie są godne przyszłej chwały, która się w nas objawi [7].

Albowiem ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani w serce człowiecze nie stąpiło, co Bóg zgotował tym, którzy Go miłują [8].

[1] Jan 12, 25. — [2] Jakub 1, 12. — [3] Łuk. 6, 20. — [4] Łuk. 6, 21. — [5] Mat. 5, 5. — [6] Mat. 5, 10. — [7] Rzym. 8, 18. [8] I Kor. 2, 9.

To, co teraz chwilową i przemijającą jest dla ciebie boleścią, przyczynia się do twej najwyższej i niepojętej chwały [1].

Jam jest obrońcą twoim i zapłatą zbytnio wielką [2].

I otrze Bóg wszelką łzę z oczu twoich, a śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści [3].

Serce twe, ugasiwszy pragnienie u źródła moich słodyczy będzie radowało się pełnią radości bez końca [4].

[1] II Kor. 4, 17. — [2] Rodz. 15, 1. — [3] Apok. 21, 4. — [4] Ps. 35, 8. — [5] Jan 16, 22.

XIII.

BĄDŹ CIERPLIWY!

GŁOS DUSZY

Weseliłem się z tego, co mi powiedziano: „Pójdziemy do domu Pańskiego“ [1].

Wiem, że nie mamy tu trwałego mieszkania, ale przyszłego szukamy [2].

Wiem, że kiedy przybytek tego ziemskiego domu naszego się rozsypie, to otrzymamy zbudowany przez Boga, nie rękoma robiony, wiekuisty dom w niebiesiech [3].

Wtedy nasycę się widokiem Twego oblicza i będę się niezmiernie cieszył, gdy się ukaże chwała twoja [4].

Wtedy weselić się będziemy za dni, w których byliśmy poniżeni, i za lata, w których doznaliśmy zła [5].

---

[1] Ps. 121, 1. — [2] Żyd. 13, 14. — [3] II Kor. 5, 1. — [4] Ps. 16, 15; 20, 6. — [5] Ps. 89, 15.

Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który wedle wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas do nadziei żywej, i do nieskazitelnego dziedzictwa, zachowanego dla nas w niebiesiech [1].

Lecz kiedy, o Panie, obrócisz smutek Twój w wesele.

Biada mi, że się pielgrzymowanie moje przedłużyło [3].

Nieszczęsny ja człowiek! kto mię wybawi od ciała tej śmierci? [4].

Boże mój! Ciebie pragnie dusza moja, za Tobą tęskni ciało moje, jak ziemia, pozbawiona wody [5].

Jak pragnie jeleń do źródeł wodnych, tak pragnie dusza moja do Ciebie, Boże! [6].

Kiedyż przyjdę i ukażę się przed obliczem Bożym? [7].

---

[1] I Piotr. 1, 3. 4. — [2] Est. 13, 17. — [3] Ps. 119, 5. — [4] Rzym. 7, 24. — [5] Ps. 62, 2. [6] Ps. 41, 1. — [7] Ps. 41, 2.

BÓG

Bądź cierpliwy, o synu, aż do przyjścia Pana [1].

Ja chcę, abyście byli bez troski; wkrótce przeminie postać tego świata [2].

Szeroka jest brama i przestronna droga, która wiedzie na zatracenia; ciasna jest brama i wąska jest droga, która wiedzie do żywota [3].

Królestwo niebieskie gwałt cierpi, a gwałtownicy porywają je [4]; przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego [5].

Bojowaniem jest żywot człowieka na ziemi [6].

Walcz przeto i pracuj, jak dobry żołnierz Chrystusa [7].

---

[1] Jakub 5, 7. — [2] I Kor. 7, 32. 31. — [3] Mat. 7, 13, 14. — [4] Mat. 11, 12.13. — [5] Dz. Ap. 14, 21. — [6] Job. 7, 1. — [7] II Tym. 2, 3.

Bo i zapaśnik nie bierze wieńca, jeśli wedle przepisów nie walczy [1].

A oracz pracujący, ma pierwszy pożywać owoce swej pracy [2].

Nie trać tedy ufności swojej, która ma wielką odpłatę [3].

Cierpliwość bowiem jest ci potrzebna, abyś, pełniąc wolę Bożą, dostąpił obietnicy [4].

Bo jeszcze chwila niedługa, a Ten, który ma przyjść, przyjdzie i nie omieszka [5].

Nie bój się niczego z tych rzeczy, które masz ucierpieć. Bądź wiernym aż do śmierci, a dam ci wieniec żywota, którym jest korona sprawiedliwości [6].

Bojuj dobry bój wiary; zdobywaj żywot wieczny, do którego jesteś przeznaczony [7].

Bo każdy otrzyma zapłatę, odpowiednio do pracy swojej [8].

Trzymaj, co masz, aby nikt nie wziął korony twojej [9].

---

[1] II Tym. 2, 5. — [2] II Tym. 2, 6. — [3] Żyd. 10, 35. — [4] Żyd. 10, 36. — [5] Żyd. 10, 37. — [6] Apok. 2, 10; I Tym. 4, 8. — [7] I Tym. 6, 12. — [8] I Kor. 3, 8. — [9] Apok. 3, 11.

XIV.

KU OJCZYŹNIE.

GŁOS DUSZY

Wierzę, o Panie, iż przed zebraniem owoców trzeba na nie zapracować, i aby zdobyć wieniec nagrody, trzeba należycie walczyć [1].

Wierzę, że tylko przez wiarę i cierpliwość stać się można dziedzicem obietnic Twoich; bo kto wytrwa aż do końca, ten zbawion będzie [2].

Cierpliwość bowiem jest mi potrzebna, abym, pełniąc wolę Bożą dostąpił obietnicy [3]; naucz mię, Panie, pełnić wolę Twoją [4].

Drogi Twoje, Panie, ukaż mi; ścieżek Twoich naucz mię; prowadź mię w prawdzie Twojej [5].

Panie! do kogóż pójdę? Ty słowa żywota wiecznego masz! [6].

---

[1] II Tym. 2, 6. 5. — [2] Żyd. 6, 12. — [3] Żyd. 10, 36. — [4] Ps. 142, 10. — [5] Ps. 24, 4. 5. — [6] Jan 6, 69.

Co mam czynić, abym dostąpił żywota wiecznego?[1]

Cóż oddam Panu za wszystkie rzeczy, które mi uczynił?[2]

Cóż godnego ofiaruję Panu?[3]

[1] Mat. 19, 16. — [2] Ps. 115, 5. — [3] Mich. 6, 6.

BÓG

Synu mój, daj mi serce twoje[1].

Jeśli Mnie miłujecie i do żywota wiecznego wejść chcecie, chowajcie przykazania moje[2].

Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz który czyni wolę Moją[3].

A wolą Moją jest uświęcenie twoje[4].

Ani ciało, ani krew nie mogą królestwa Bożego odziedziczyć; ani zepsucie nie odziedziczy nieskazitelności[5].

Ani porubnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwiąźli, ani sodomczycy, ani złodzieje, ani łakomi, ani przeklętnicy, ani drapieżnicy nie odziedziczą królestwa Bożego[6].

[1] Przyp. 23, 26. — [2] Jan 14, 15. — [3] Mat. 7, 21. — [4] I Tess. 4, 3. — [5] I Kor. 15, 50. [6] I Kor. 6, 9. 10.

Tylko niewinnych rąk i czystego serca, ci wstąpią na górę Pańską i stać będą na miejscu świętym [1].

Z bojaźnią tedy i z drżeniem zbawienie twoje sprawuj [2].

Staraj się, abyś przez dobre uczynki zapewnił sobie wezwanie i wybranie twoje [3].

Wszystkiego doświadczaj, lecz tylko to, co dobre zachowuj [4].

Od wszystkiego, co ma nawet pozór złego, powściągaj się [5].

Jeśli się nie staniesz jako dziatki, nie wnijdziesz do królestwa niebieskiego [6].

Nie bądź jednak dziećmi rozumem, ale bądź dziećmi co do złości [7].

Bądź synem światłości i synem dnia, a nie synem nocy ani ciemności [8].

Odrzuć tedy uczynki ciemności a oblecz się w zbroję światłości, i jako syn światła, tak postępuj [9].

[1] Ps. 23, 3. 4. — [2] Filip. 2, 12. — [3] II Piotr. 1, 10. — [4] I Tess. 5, 21. — [5] I Tess. 5, 22. — [6] Mat. 18, 3. — [7] I Kor. 14, 20. [8] I Tess. 5, 5. — [9] Rzym. 13, 12; Efez. 1, 8.

Wyrzeknij się niezbożności i pożądliwości świeckich i trzeźwo, a sprawiedliwie i pobożnie żyj na tym świecie, oczekując błogosławionej nadziei [1].

Bądź tedy doskonałym, jako i ojciec twój niebieski doskonałym jest [2].

Zwlecz z siebie starego człowieka z uczynkami jego a oblecz się w człowieka nowego [3].

Oblecz się w Pana Jezusa Chrystusa, a nie staraj się o ciało dla pożądliwości [4].

Bądź bez przygany szczerym synem Bożym wśród złego i przewrotnego narodu [5].

Połącz z twą wiarą cnotę, z cnotą umiejętność, z umiejętnością umiarkowanie, umiarkowanie z cierpliwością, cierpliwość z pobożnością, pobożność z miłością braterską, a miłość braterską z miłością Boga [6].

[1] Tyt. 2, 12. — [2] Mat. 5, 48. — [3] Kol. 3, 9. — [4] Rzym. 13, 14. — [5] Filip. 2, 15. [6] II Piotr 1, 5—7.

A ponad to wszystko miej miłość, która jest związką doskonałości [1].

Bóg jest miłością, a kto mieszka w miłości, w Bogu mieszka a Bóg w nim [2].

Choćbyś mówił językami ludzkimi i anielskimi, jeśli miłości nie masz, jesteś jako miedź brząkająca, albo cymbał brzmiący [3].

I choćbyś miał proroctwo i znałbyś wszystkie tajemnice i wszelką wiedzę, i miałbyś wszystką wiarę, tak, żebyś góry przenosił, a miłości byś nie miał, niczym nie jesteś [4].

I choćbyś wszystkie majętności swoje rozdał na żywność ubogim i choćbyś wydał ciało swoje, tak, żebyś gorzał, jeśli miłości nie masz nic ci nie pomoże [5].

Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest; miłość nie zazdrości, złości nie czyni, nie nadyma się; Czci nie pragnie, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie myśli złego; nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się weseli z prawdy; wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko wytrwa [1].

[1] Kol. 3, 14. — [2] I Jan 4, 16. — [3] I Kor. 13, 1. — [4] I Kor. 13, 2. — [5] I Kor. 13, 3.

Teraz widzisz przez zwierciadło, lecz wówczas twarzą w twarz. Teraz poznajesz po części, lecz wówczas poznasz tak, jak poznawany jestem. Do tych potrzebne ci są trzy rzeczy: wiara, nadzieja, miłość, a z tych największa jest miłość [2].

Odrzuć przeto od siebie wszystkie przestępstwa twoje, któreś popełniał, a uczyń sobie serce nowe i ducha nowego [3].

Spraw sobie mieszki, które nie wietrzeją, skarb nieustający w niebiesiech; gdzie się złodziej nie przybliża, ani mól nie psuje [4].

Albowiem gdzie jest skarb twój, tam i serce twoje będzie [5].

Nie błądź: Bóg naśmiewać się z ciebie nie pozwoli, co bowiem kto posieje, to też żąć będzie [6].

[1] I Kor. 13, 4. 5. 6. 7. — [2] I Kor. 12, 13. [3] Ezech. 18, 31. — [4] Łuk. 12, 33. — [5] Łuk. 12, 34. — [6] Gal. 6. 7.

Bo kto sieje na swym ciele, z ciała też żąć będzie skażenie; a kto sieje na duchu, z ducha żąć będzie żywot wieczny [1].

Nie zapominaj, że kościołem Bożym jesteś, a Duch Boży mieszka w tobie [2]. Nie wprzęgaj się w jarzmo z niewiernymi; cóż bowiem za uczestnictwo sprawiedliwości z nieprawością? I co za wspólność kościołowi Bożemu i bałwanom? Albo co za towarzystwo światłu z ciemnością? [3].

Któż wstąpi na górę Pańską, albo kto będzie stał na świętym miejscu Jego? Niewinych rąk, a czystego serca, który nie użył do próżności duszy swojej [4].

[1] Gal. 6, 8. — [2] I Kor. 3, 16. — [3] II Kor. 6, 14. 16. — [4] Ps. 23, 3.

XV.

WSZELKA MOC OD BOGA.

GŁOS DUSZY

O Panie, będę się ćwiczył w rozkazaniach Twoich i skryję w sercu moim słowa Twoje, abym nie zgrzeszył [1].

Będę się kochał w drodze przykazań Twoich, jako we wszystkich bogactwach [2].

Lecz kto mię zachowa od nieprzyjaciół? Kto obroni od uwodzicieli i w twardej walce da zwycięstwo? [3].

Bo przeciwnik nasz diabeł, jako lew ryczący, krąży, szukając kogoby pożarł [4].

Jak mogę stawić czoło jego zasadzkom? [5].

Jam jest ubogi i żebrak, Boże wspomóż mię! [6].

---

[1] Ps. 118, 15. 11. — [2] Ps. 118, 14. — [3] Mądr. 10, 12. — [4] I Piotr. 5, 8. — [5] Efez. 6, 11. — [6] Ps. 69, 6.

Omdlały w nędzy siły moje. Ale ja w Tobie, o Panie mam nadzieję [1].

Umocnij kroki moje na ścieżkach Twoich, aby się nie chwiały stopy moje [2].

Strzeż mię jako źrenicy oka. Pod cieniem skrzydeł Twoich schroń mię [3].

Nie zostawiaj mię twardości serca mego; nie oddawaj mię nędznym żądzom moim [4].

[1] Ps. 30, 11. 15. — [2] Ps. 16, 5. — [3] Ps. 16, 8. — [4] Ps. 80, 13.

BÓG

Łaska Boża jest żywotem wiecznym w Chrystusie Jezusie [1].

Nie jest dziełem ani tego, który chce, albo biegnie, ale litującego się Boga [2].

Tak więc ani ten co sadzi nie jest czymś, ani ten co podlewa; ale Bóg, który pomnożenie daje, jest wszystkim [3].

Jeśli Pan nie zbuduje domu, próżno będą pracowali, którzy go budują. Jeśli Pan nie strzeże miasta, próżno czuwa ten, który go strzeże [4].

Beze mnie nic, o synu, uczynić nie możesz. Wszystko możesz przy mojej pomocy [5].

Dosyć masz na łasce Mojej, bo moc w słabości doskonalszą się staje [6].

[1] Rzym. 6, 23. — [2] Rzym. 9, 16. — [3] Kor. 3, 7. — [4] Ps. 126, 1. — [5] Jan 15, 5; Filip. 4, 13. — [6] II Kor. 12, 9.

Dlatego wybrałem głupstwa świata, aby zawstydzić mocnych [1].

Serce człowieka układa drogi swoje, ale Pańską jest rzeczą prostować kroki jego i prowadzić przez drogę, którą powinien przebiec [2].

Ja jestem mocą ubogiemu, mocą nędzarzowi w utrapieniu jego, nadzieją od wichru, pociechą od gorąca [3].

Albowiem oczy Pańskie patrzą na wszystką ziemię, i dodają mocy tym, którzy Weń wierzą sercem doskonałym [4].

Wzmocnij przeto swą ufność; ja bowiem, synu, wspomogę słabość twoją [5].

Sprzeciwiam się pysznym a pokornym łaskę daję [6].

Miłosierdzie Moje uprzedzi cię; a gdy zachwieje się noga twoja, ja cię wspomogę [7].

Gdy bowiem nie domagasz, wtedy przeze mnie silnym będziesz [8].

---

[1] I Kor. 1, 27. — [2] Przyp. 16, 9; Iz. 49, 17. — [3] Iz. 25, 4. — [4] II Kron. 16, 9. — [5] Rzym. 8, 26. — [6] Jakub 4, 7. — [7] Ps. 92, 18. — [8] II Kor. 12, 10.

Jeśli ja z tobą będę, kto przeciwko tobie będzie [1].

Jeśli ja będę pomocnikiem twoim, nie będziesz się lękał, cóż ci zrobi człowiek? [2].

Z moją pomocą możesz cierpieć utrapienie, ale nie będziesz ściśniony; w biedzie będziesz, ale nie popadniesz w rozpacz; będziesz prześladowany, ale nie będziesz opuszczony; na ziemię cię powalą, ale nie zginiesz [3].

Jako mój współpracownik staraj się, abyś łaski Bożej nie przyjmował nadaremnie [4].

Staraj się przy jej pomocy nie być nigdy przeszkodą do zbawienia innym, i we wszystkich okolicznościach życia bądź bardzo cierpliwy, czysty, łagodny i pełen słodyczy, szczery w miłości, prawdomówny w słowie [5].

Staraj się być niezmiennym, zarówno w dniach chwały, jak i uniżenia, gdy posiadasz dobre imię, lub gdy ci go brakuje [6].

---

[1] Rzym. 8, 31. — [2] Żyd. 13, 6. — [3] II Kor. 4, 8. 9. — [4] II Kor. 6, 1. — [5] II Kor. 6, 3. — [6] II Kor. 6, 4. 5. 6. 7. 8.

Wtedy żyć będziesz, choć uważać cię będą za zmarłego; będziesz wesoły, choć będą mniemać, że jesteś smutny; będziesz bogatym, choć będą cię mieli za żebraka i pozbawionego wszystkiego[1].

[1] II Kor. 6, 9. 10.

XVI.

CHLEB ŻYWOTA.

GŁOS DUSZY

Ja w Tobie nadzieję mam, Panie; w ręku Twoim losy moje [1].

Boś Ty się stał nadzieją moją, wieżą mocną od nieprzyjaciela [2].

Ochronion będę pod zasłoną skrzydeł Twoich, i z ufnością pobiegnę do Twego tronu łaski [3].

Lecz gdzie Cię znajdę, o Panie? ukaż oblicze Twoje, a będę zbawion [4].

Panie, mocy moja i siło moja, i ucieczko moja, miej litość nade mną, w dzień utrapienia [5].

Boże, wejrzyj ku wspomożeniu memu; Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu, ożyw mię według miłosierdzia Twego [6].

---

[1] Ps. 30, 15. — [2] Ps. 60, 4. — [3] Ps. 60, 5; Żyd. 4, 16. — [4] Ps. 79, 4. — [5] Jer. 16, 19. [6] Ps. 69, 1; 118, 159.

Oto męczą mię pragnienia i głód; nie głód chleba, ani pragnienie wody, ale słuchania słowa Twego, Panie [1].

Panie, Ty wiesz, że Cię miłuję i pragnę, do Ciebie [2].

Gdzie Cię znajdę, umiłowany duszy mojej? [3].

Przyjdź, Panie, Boże mój, i nie omieszkiwajże więcej [4].

Będzie się z Tobą radowało serce moje i z Tobą rozraduje się duch mój [5].

Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale tylko rzeknij słowo, a będę uzdrowiony [6].

[1] Amos 8, 11. — [2] Jan 21, 17. — [3] Pieśń P. 3, 3. — [4] Ps. 39, 18. — [5] Przyp. 23, 15; Łuk. 1, 47. — [6] Mat. 8, 8.

BÓG

Pan nie opuszcza tych, którzy Go szukają [1].

Szukajcie Go, a żyć będziecie; szukajcie Boga, a będzie żyła dusza wasza [2].

Pan nie daleko jest od każdego z was; oto mieszka w pośrodku was, aby wyrwać od śmierci dusze wasze i żywić was w głodzie [3].

On przygotował pokarm nowy, i dał rozkoszną strawę [4].

Karmi lud swój pokarmem anielskim i daje z nieba bez pracy chleb gotowy, mający w sobie wszelkie rozkosze i słodkość wszelkiego smaku [5].

Starajcie się nie o pokarm, który ginie, ale co trwa ku żywotowi wiecznemu, który wam da Syn człowieczy [6].

[1] Ps. 9. 10. — [2] Am. 5, 4; Ps. 68, 33. — [3] Dz. Ap. 17, 27, Zach. 2, 10; Ps. 32, 19. [4] Mądr. 16, 2. 3. — [5] Mądr. 16, 20. — [6] Jan 6, 27.

Jezus powiedział: Jam jest chleb żywota; kto do mnie przychodzi łaknąć nie będzie, a kto we mnie wierzy, nigdy łaknąć nie będzie[1].

Jam jest chleb żywy, który z nieba stąpił[2].

Jeśli kto pożywać będzie tego chleba, żyć będzie na wieki; a chlebem który Ja dam jest Ciało Moje za żywot świata[3].

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli nie będziecie jedni Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli żywota w sobie[4].

Kto pożywa Ciało Moje i pije Krew Moją ma żywot wieczny[5].

Albowiem Ciało Moje prawdziwie jest pokarmem, a Krew Moja prawdziwie jest napojem[6].

Kto pożywa Ciało Moje i pije Krew Moją, we Mnie mieszka, a Ja w nim[7].

Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, tak ja żyję przez Ojca; a kto pożywa Mnie, ten też żyć będzie przez Mnie[8].

---

[1] Jan. 6, 35. — [2] Jan 6, 51. [3] Jan 6, 52. [4] Jan 6, 53. — [5] Jan 6, 54. — [6] Jan 6, 55. [7] Jan 6, 56. — [8] Jan 6, 58.

Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb, a dzięki uczyniwszy połamał i dał apostołom: i rzekł: „bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje“[1].

A wziąwszy kielich, dzięki czynił i dał im mówiąc: Pijcie z tego wszyscy. Albowiem to jest Krew Moja Nowego Testamentu, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów[2].

To czyńcie na Moją pamiątkę. Albowiem ilekroć, ten chleb jecie i kielich pijecie, śmierć Pana opowiadacie, póki nie przyjdzie[3].

Ten jest chleb, który z nieba zstąpił, aby ten, kto go pożywać będzie, nie umarł[4].

Ten jest chleb Boży, który z nieba zstąpił i daje żywot światu[5].

Bo oto na każdym miejscu poświęcają i ofiarują Imieniowi Pana ofiarę czystą[6].

---

[1] I Kor. 11, 23; Mat. 26, 26. — [2] Mat. 26, 27. 28. — [3] I Kor. 11, 24. 26. — [4] Jan 6, 50. — [5] Jan 6, 33. — [6] Mal. 1, 11.

Oto przed oczyma memi stół naprzeciwko tych, którzy mię trapią[1]. I przyjdę do ołtarza Bożego, do Boga, który uwesela młodość moją[2].

Pójdźcie, pożywajcie chleba mego i pijcie wino, którem wam przygotował[3].

Skosztujcie a obaczcie, jak słodki jest Pan[4].

Czemu uganiacie się za tym, co nie nasyca? Jedzcie ten pokarm, a rozkoszować się będzie w tłustości dusza wasza[5].

Jedzcie, pijcie, i napijcie się, umiłowani moi[6].

Niechże tedy każdy doświadcza samego siebie, a tak niech je z tego chleba i z kielicha niech pije[7].

Ktokolwiek zaś je ten chleb, albo pije kielich Pański niegodnie, będzie winien ciała i krwi Pańskiej; sąd bowem sobie je i pije[8].

---

[1] Ps. 22, 5. — [2] Ps. 42, 4. — [3] Przyp. 9, 5. — [4] Ps. 33, 9. — [5] Iz. 55, 2. — [6] Pieśń P. 5, 1. — [7] I Kor. 11, 28. — [8] I Kor. 11, 27. 29.

XVII.

U ŹRÓDŁA ŁASKI.

GŁOS DUSZY

O Panie, jak słodkie są podniebieniu memu słowa Twoje [1].

Mnie dobrze jest trwać przy Bogu, pokładać w Panu Bogu nadzieję i jeść chleb aniołów [2].

O jak łaskawy jest Bóg dla sprawiedliwych i jak dobry dla tych, którzy są prostego serca [3].

Albowiem łaknąłem, a dałeś mi jeść, pragnąłem, a napoiłeś mię [4].

Gdy niebiosa Cię ogarnąć nie mogą, Ty mieszkasz na ziemi, i rozkoszą Twoją być z synami człowieczymi [5].

I któryż jest inny naród tak wielki, któryby miał bogi tak przybliżające do niego, jako Pan Bóg nasz? [6].

---

[1] Ps. 118, 103. — — [2] Ps. 72, 28. — [3] Ps. 72, 2. — [4] Mat. 25, 35. — [5] II Kron. 6, 8.; Przyp. 8, 31. — [6] Pow. Pr. 4, 7.

Panie, daj nam zawsze tego chleba niebieskiego! [1].

Ja go będę jadł i głód mój będzie nasycony [2].

Ty będziesz we mnie, a ja w tobie [3].

Ja go będę jadł i pił, i będę szedł mocą tego jadła aż do miasta Boga mego, aż do góry świętej [4].

Nauczycielu dobry, co dobrego mam czynić, abym miał żywot wieczny? [5].

[1] Jan 6, 34. — [2] Ps. 21, 26. — [3] Jan 6, 57. [4] III Król. 19, 8; Ps. 47, 2. — [5] Mat. 19, 16.

BÓG

Trwaj w modlitwie, będąc czujnym na niej [1].

Módl się na każdym miejscu, podnosząc czyste ręce do Boga [2].

Módl się, aby nie wejść w pokuszenie [3].

Módl się bez ustanku, czyń we wszystkim dzięki, bo taka jest wola Boża [4].

Zawsze trzeba się modlić, a nie ustawać [5].

Nie masz, dlatego, że nie prosisz. Prosisz, a nie otrzymujesz, dlatego, że źle prosisz, aby to na rozkosze swoje obrócić [6].

Przed modlitwą przygotuj duszę twoją, a nie bądź jako człowiek, który kusi Boga [7].

[1] Kol. 4, 2. — [2] I Tym. 2, 8. — [3] Łuk. 22, 40. — [4] I Tess. 5, 17. — [5] Łuk. 18, 1. [6] Jakub 4, 3. — [7] Syr. 18, 23.

A gdy się modlisz nie bądź, jako obłudnicy, którzy się modlą, aby byli widziani od ludzi [1].

Ale ty, gdy się modlić będziesz, wnijdź do komory swojej, a zawarłszy drzwi, módl się Ojcu Twemu w skrytości: a Ojciec Twój, który widzi w skrytości, odda tobie [2].

A modląc się nie mów wiele, jako poganie; albowiem mniemają, że w wielomówstwie swoim będą wysłuchani [3].

Albowiem wie Ojciec twój czego potrzebujesz, zanim Go poprosisz [4].

Nie bądź jako ci, którzy Mię czczą wargami, ale serce ich dalekie jest ode Mnie [5].

A gdy staniesz do modlitwy, odpuść, jeśli co przeciw komu masz, aby i Ojciec twój, który jest w niebiesiech, odpuścił tobie grzechy twoje [6].

Módl się za wszystkich, także za prześladujących i potwarzających ciebie, abyś był synem Ojca, który jest

[1] Mat. 6, 5. — [2] Mat. 6, 6. — [3] Mat. 6, 7. — [4] Mat. 6, 8. — [5] Mat. 15, 8. — [6] Marek 11, 25.

w niebiesiech, który każe słońcu swemu wschodzić na dobrych i złych, i spuszcza deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych [1].

W każdej modlitwie i prośbie módl się na każdy czas w Duchu [2].

Bóg jest Duchem: potrzeba, żeby ci, co Go chwalą, chwalili Go w duchu i w prawdzie [3].

Błogosław Boga na każdy czas, a proś Go, aby drogi twoje prostował, i aby wszystkie rady twoje w Nim przebywały [4].

O nic się nie troszcz, ale niech wszystkie twoje życzenia we wszelkiej modlitwie i prośbie z dziękczynieniem dochodzą do Boga [5].

A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, niech strzeże serca twego i myśli twojej w Chrystusie Jezusie [6].

[1] Mat. 5, 44. 45. — [2] Efez. 6, 18. — [3] Jan 4, 24. — [4] Tob. 4, 20. — [5] Filip. 4, 6. — [6] Filip. 4, 7.

XVIII.

MÓDLMY SIĘ.

GŁOS DUSZY

Będę błogosławił Pana na każdy czas, chwała jego zawsze w ustach moich [1].

Będę się modlił duchem, będę się modlił i rozumem [2].

Ty, Panie, który znasz serca wszystkich, wysłuchaj głos prośby mojej [3].

Niech idzie modlitwa moja, jako kadzenie przed obliczność Twoją [4].

Błogosław, duszo moja, Panu, i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego [5].

Wysławiajcie Pana, bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego [6].

Podnieś się nad niebiosa, Boże, a po wszystkiej ziemi niech brzmi chwała Twoja [7].

---

[1] Ps. 33, 2. — [2] I Kor. 14, 15. — [3] Dz. Ap. 1, 24; Ps. 27, 2. — [4] Ps. 140, 2. — [5] Ps. 102, 2. — [6] Ps. 105, 1. — [7] Ps. 107, 6.

Od wschodu słońca aż do zachodu, niech chwalą Imię Twoje[1].

Niech będzie Imię Twoje błogosławione, oddąd i aż na wieki[2].

Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech święć się Imię Twoje. Przyjdź królestwo Twoje. Bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wwódź nas w pokuszenie. Ale nas zbaw ode złego. Amen.[3].

Dlatego klękam na kolana moje przed Ojcem Pana naszego Jezusa Chrystusa, od którego nazwane jest wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi, aby dał nam, wedle bogactw chwały swojej, za sprawą Ducha jego, potężnie wzmocnić się w wewnętrznego człowieka; aby Chrystus mieszkał przez wiarę w sercach naszych, żebyśmy w miłości wkorzenieni i ugruntowani,

---

[1] Ps. 112, 3. [2] Ps. 112. 2. — [3] Mat. 6, 9-13.

mogli pojąć z wszystkimi świętymi, jaka jest szerokość i długość i wysokość i głębokość, i poznać przewyższającą wszelką wiedzę miłość Chrystusową, abyśmy byli napełnieni wszelaką pełnością Bożą.

A Temu, który, wedle mocy, jaka w nas skutecznie działa, potrafi wszystko uczynić daleko obficiej niż prosimy albo myślimy, Jemu chwała w Kościele i w Chrystusie Jezusie na wszystkie czasy wieku wieków. Amen[1].

Alleluja!

Chwalcie Pana z niebios, chwalcie go na wysokości!

Chwalcie go wszyscy aniołowie jego, chwalcie go, wszystkie wojska jego!

Chwalcie go słońce i miesiącu, chwalcie go wszystkie gwiazdy i światło!

Chwalcie go, niebiosa nad niebiosy i wody, które są na niebie, niech chwalą Imię Pańskie!

---

[1] Efez. 3, 14-21.

Albowiem On rzekł, i uczynione są, On rozkazał, i stworzone są.

Ustanowił je na wieki i na wieki wieków, ustawę dał i nie przeminie.

Chwalcie Pana z ziemi, smoki i wszystkie przepaści;

Ogniu, gradzie, śniegu, lodzie i wietrze gwałtowny, czyniące słowo Jego;

Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry;

Zwierzęta i wszystko bydło, płazy i ptactwo skrzydlate;

Królowie ziemscy i wszystkie narody, książęta i wszyscy sędziowie ziemi;

Młodzieńcy i panny, starzy i młodzi, wszyscy niech Imię Pana chwalą[1].

Alleluja!

*

* *

Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego!

Chwalcie Go dla potężnych czynów Jego, chwalcie Go według mnóstwa wielkości Jego!

Chwalcie Go głosem trąby, chwalcie Go na arfie i na cytrze!

---

[1] Ps. 148, 1-13.

Chwalcie Go na bębnie i na piszczałce, chwalcie Go na strunach i na organach!

Chwalcie Go na cymbałach głośnych, chwalcie Go na cymbałach krzykliwych!

Wszelki duch niechaj Pana chwali!

Alleluja! Alleluja![1]

*

* *

Błogosławcie, kapłani Pańscy, Panu; chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie, słudzy Pańscy, Panu; chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie, duchy i dusze sprawiedliwych, Panu; chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie, święci i pokornego serca, Panu; chwalcie i wywyższajcie Go na wieki![2].

*

* *

Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebny, i sławny, i wywyższony na wieki.

---

[1] Ps. 150, 1-6. — [2] Dan. 3, 84,-87.

Błogosławionyś jest w kościele świętym chwały Twojej, i przenajchwalebniejszy i przenajsławniejszy na wieki.

Błogosławionyś jest na stolicy królestwa Twego, i przenajchwalebniejszy i przenajwyższy na wieki.

Błogosławionyś jest, który wypatrujesz przepaści, a siedzisz na cherubach, i chwalebny i przenajwyższy na wieki.

Błogosławionyś jest na sklepieniu niebieskim, i sławny i chwalebny na wieki [1].

*

* *

Święty, święty, święty Pan Bóg wszechmogący, który był i który jest i który ma przyjść [2].

Siedzącemu na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć i chwała i moc na wieki, wieków. Amen [3].

---

[1] Dan. 3, 52-56. — [2] Apok. 4, 8. — [3] Apok. 5, 13.

SPIS TREŚCI: